

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	<b>II AKa 147/19</b>	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	10		
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>			
<b>0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Okręgowego w P.z dnia (...)(...) )			
<b>0.11.2. Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
<b>0.11.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza		

	<p>przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego,</p>	

	nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
<b>0.11.4. Wnioski</b>					
#	uchylenie	#	Zmiana		
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>					
<b>0.12.1. Ustalenie faktów</b>					
<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.		P. P. (1)	zachowanie oskarżonego w	Postanowienie z dnia (...)	(...)-(...)
2.		P. L. (1)	trakcie wykonywania kary wymierzonej	Opinie o skazanym	(...)-(...)

			przez Sąd Okręgowy w K.z dnia (...)w sprawie (...)  Sytuacja rodzinna oskarżonego, ze szczególnym uwzględnieniem jego córki..	Sprawozdania z dozoru  Dokumenty dot. funkcjonowania L. L.	
<b>0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<b>0.12.2. Ocena dowodów</b>					
<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu			
1. 2.	Dokumenty dot. wykonania kary wymierzonej przez Sąd Okręgowy w K.z dnia (...) w sprawie (...)  Dokumentacja dot.	Dokumenty urzędowe, których wiarygodność nie budziła wątpliwości i zastrzeżeń  Dokumenty wystawione przez			

	funkcjonowania L. L.	uprawnione podmioty. Ich wiarygodność nie budziła żadnych zastrzeżeń.	
<b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		
	<b>Apelacja obrońcy oskarżonego Z. W. (1) adw. R. K.</b>  1.obraza przepisów	# zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny  # zasadny	

postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia – art.7 kpk, - poprzez nieprawidłową, pobieżną ocenę okoliczności faktycznych, która doprowadziła do stwierdzenia, że oskarżony kierował dwoma zorganizowanymi grupami przestępczymi w sytuacji, gdy nie potwierdza tego zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania świadków, a oskarżony nie miał świadomości istnienia jakikolwiek hierarchii, podporządkowania oraz struktury wewnętrznej, jak też działania kogokolwiek pod jego kierownictwem,	# częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny
2.obraza przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia – art.7 kpk, poprzez nieprawidłową, pobieżną ocenę	# niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny

okoliczności faktycznych, która doprowadziła do stwierdzenia, że oskarżony popełnił szereg przestępstw karno – skarbowych w sytuacji gdy oskarżony nie prowadził działalności gospodarczej związanej z handlem paliwami i nie uczestniczył w procederze odbarwiania paliwa czy też wystawiania fikcyjnych faktur,	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny





nieprawdę a tym samym nierzetelnymi fakturami VAT firmy PHU (...), które fałszywie dokumentowały nie mające w rzeczywistości miejsca zakupy od tych podmiotów oleju napędowego objęte stawką podatku od towarów i usług 22 % co poprzez ich uwzględnienie w rejestrze VAT i odliczeniu podatku doprowadziło do uszczuplenia należności publicznoprawnych wielkiej wartości z tytułu podatku od towarów i usług w łącznej kwocie nie mniej niż (...) zł; z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu w sytuacji gdy:	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
a)kontrahenci (...) sp. z o.o. nabywający od tej spółki olej napędowy faktycznie ten olej nabywali i fizycznie otrzymywali, nie mieli żadnych zastrzeżeń co do jego wartości	

i jakości w  
konsekwencji  
czego należy z  
tego  
wyprowadzić  
wniosek, iż (...) sp. z o.o. musiała  
najpierw nabyć  
olej napędowy,  
musiała nim  
dysponować aby  
móc go  
następnie dalej  
sprzedać w  
konsekwencji  
czego faktury  
zakupu tego  
oleju  
napędowego od  
(...) D. D.  
(1) i PHU  
(...) potwierdzały  
mające w  
rzeczywistości  
miejsce  
transakcje,

b)wiarygodność  
zeznań D. D.  
(1) i P. P. (1)  
obciążających  
oskarżonego  
budzi poważne,  
ww.  
wielokrotnie  
zmieniały treść  
swoich zeznań,  
raz wskazując,  
że M. P.  
(1) wiedział,  
że to jest  
„wałek” innym  
razem wycofując  
się ze swoich  
wcześniejszych  
zeznań (tak w  
oryginale – dop.  
SA P-ń),

c) oprócz pomawiających zeznań i wyjaśnień D. D. (1) i P. P. (1) brak jest dowodów przemawiających za tym, iż nawet kupowany od (...) i PHU (...) a następnie sprzedawany przez spółkę (...) sp. z o.o. olej napędowy był olejem odbarwianym to, że oskarżony miał wiedzę w tym zakresie i działał z zamiarem uszczuplenia należności publicznoprawnej Skarbu Państwa i wiedzą co do jego nielegalnego pochodzenia, co w oparciu o art.5 § 2 kpk winno doprowadzić do rozstrzygnięcia powstałych w sprawie istotnych wątpliwości dot. okoliczności zdarzenia na korzyść oskarżonego

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonego  
P. P. (1) adw.  
K. M.**

Rażąca  
niewspółmierność  
surowość  
orzeczonej kary  
pozbawienia  
wolności w  
sytuacji gdy  
prawidłowe  
rozważenie  
wszystkich  
okoliczności  
obciążających i  
łagodzących  
powinno  
skutkować  
wymierzeniem  
oskarżonemu  
łagodniejszej  
kary  
pozbawienia  
wolności z  
warunkowym  
zawieszeniem jej  
wykonania

**Apelacja  
obrońca  
oskarżonego  
P. P. (1) adw.  
P. L. (2)**

I. Naruszenie  
przepisów  
postępowania:

1.art.7 kpk i  
art.410 kpk  
polegające na  
braku  
wszechstronnego  
rozważenia  
wyjaśnień  
oskarżonego, na  
ich dowolnej a  
nie swobodnej  
ocenie poprzez :

a) pominięcie  
tego fragmentu  
wyjaśnień

oskarżonego w którym wskazuje, że był przekonany o legalności swoich działań, że „podatki są płacone a w papierach jest porządek”, nie miał świadomości, że działalność ma charakter przestępczy, był przekonany że dokumentacja którą otrzymywał i wystawiał potwierdza realizowany przez niego handel cysternami paliwa pochodzącego z legalnego źródła, został zmanipulowany przez A. G. (1) oraz tego fragmentu w którym kwestionuje autentyczność znaczącej ilości faktur sprzedażowych firmy (...) oraz dokumentów WZ na których nie ma jego podpisu i o których istnieniu nie wiedział,

b) przyjęcie błędnego

niewynikającego z przedstawionych przez oskarżonego dyspozycji założenia (które na dodatek nie zostało przez sąd omówione), że z treści wyjaśnień oskarżonego ma wynikać fikcyjny charakter działań podejmowanych przez A. G. (1), które nie zmierzały do prowadzenia działalności gospodarczej firmy (...) w zakresie pośrednictwa w handlu paliwami, ale do stworzenia pozorów takiej działalności, w sytuacji w której oskarżony wskazuje, że działania istotnie podejmował A. G. (1) a on sam był przekonany o rzeczywistym i legalnym charakterze tej działalności, o tym, że zakupy i sprzedaż są realizowane,

2.art.7 kpk, art.4 kpk i art.410 kpk przez błędną dowolną a nie

swobodną ocenę zeznań świadka Z. D., J. S. (1) i B. O. (1) i wyjaśnień oskarżonego, pominięcie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego świadczących o tym, że dokumenty księgowe ujęte w księgach rachunkowych firmy (...) na podstawie, których biuro księgowe wyliczyło należne do uiszczenia podatki oraz sporządzało a następnie składało do Urzędu Skarbowego deklaracje VAT 7 w tym w szczególności faktury sprzedażowe firmy (...) oraz dokumenty WZ były sfalszowane (P. P. (1) ich nie podpisywał i nie wiedział o ich istnieniu) a nadto tak sfalszowane faktury i dokumenty WZ wraz ze skorelowanymi z nimi fakturami



zakupowymi  
były dostarczane  
do tegoż biura  
księgowego  
przez osoby  
trzecie, o czym  
P. P. (1) nie  
wiedział,

3.art.424 § 1  
i 2 kpk w  
zw. z art.410  
kpk przez brak  
wyjaśnienia  
jakie fakty sąd  
uznał za  
udowodnione i  
na jakiej  
podstawie, oraz  
sprzeczność  
uzasadnienia z  
treścią  
rozstrzygnięcia  
w zakresie w  
jakim sąd  
stwierdza, że  
„generalnie sąd  
dał wiarę  
wyjaśnieniom P.  
P. (1)” i  
nie tłumaczy  
w jakiej części  
wiary tej  
odmówił, a  
równocześnie  
przypisuje  
oskarżonemu  
sprawstwo  
umyślnych  
typów czynów  
zabronionych, w  
sytuacji w której  
oskarżony  
podkreślał, że  
był przekonany  
o legalnym i  
rzeczywistym (a  
nie pozornym)  
charakterze  
prowadzonej

działalności, w tym w szczególności o dokonywanych zakupach i sprzedaży oraz rzetelności dokumentów księgowych, prowadzonych ksiąg rachunkowych i dokonywanych rozliczeń fiskalnych i z kontrahentami (zatem w oparciu o jego wyjaśnienia nie sposób przypisać mu umyślności) przy czy z powołanych przez sąd dowodów pod fragmentami ustaleń stanu faktycznego dot. P. P. (1) wynika, że dokonywane były wyłącznie w oparciu o wyjaśnienia ww. i dokumenty, które w żadnej mierze nie dają podstaw do przypisania oskarżonemu umyślności,

II. Które to uchybienia doprowadziły sąd do błędnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego, w szczególności co do realizacji

przez  
oskarżonego  
strony  
podmiotowej  
zarzucanych mu  
przestępstw,  
oraz ilości  
wystawionych  
zaksięgowanych  
i przekazanych  
finalnie  
kontrahentowi  
faktur, a w  
konsekwencji  
wadliwych  
wyliczeń co do  
opisanych w  
wyroku kwot  
należności  
podatkowych.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonego  
A. G. (1) adw.  
O. J. :**

1.obraza  
przepisów prawa  
procesowego –  
art.7 kpk  
poprzez  
dowolną,  
sprzeczną z  
zasadami logiki  
i doświadczenia  
życiowego ocenę  
zgromadzonego  
w sprawie  
materiału  
dowodowego  
skutkującą :

a) przyjęciem  
za w pełni  
wiarygodne  
zeznań świadka  
D. S. (1), podczas  
gdy zeznania  
ww. nie stanowią

wiarygodnego dowodu winy oskarżonego i stanowią niepoparte ogółem okoliczności sprawy, w tym w kontekście innych zebranych dowodów, pomówienie oskarżonego A. G. (1), sam fakt, że świadek wyjawiał okoliczności, które i jego obciążały nie przesądza o całkowitej wiarygodności tych zeznań, D. S. (1) zdawał sobie sprawę z tego, że jego rola w procedurze przestępczym była kluczowa, stąd wyjawienie jak największej liczby nazwisk, danych i okoliczności umacniało jego pozycję procesową i dawały wrażenie, że jest wiarygodny, współpracuje z organami ścigania i nie utrudnia postępowania, ponadto swoimi zeznaniami D. S. (1) chronił również męża

swojej siostry –  
A. L. – co do  
którego odmówił  
składania  
zeznań, w  
interesie D. S. (1)  
było zatem takie  
przedstawienie  
procederu  
przestępczego,  
by ochronić  
także swojego  
szwagra przed  
poniesieniem  
odpowiedzialności  
– ostatecznie  
zeznania D. S.  
(1) doprowadziły  
rzeczywiście do  
uniewinnienia  
A. L., co  
jednoznacznie  
potwierdza że  
treść zeznań D.  
S. (1) odniosła  
zamierzony  
skutek,

b) przyjęciem  
za wiarygodne  
wyjaśnień  
oskarżonego P.  
P. (1) w zakresie  
obciążającym  
oskarżonego A.  
G. (1), podczas  
gdy wyjaśnienia  
te są sprzeczne z  
innymi  
zebranymi w  
sprawie  
dowodami, a  
nadto z  
okoliczności  
sprawy wynika,  
że mogły one  
stanowić  
wspólną linię  
obrony ustaloną  
wcześniej

pomiędzy D. S.  
(1), P. L. (1)  
i P. P. (1)  
mającą na celu  
przerzucenie  
własnej  
odpowiedzialności  
na oskarżonego  
A. G. (1),

c) przyjęciem  
za wiarygodne  
wyjaśnień  
oskarżonego P.  
L. (1) w zakresie  
obciążającym  
oskarżonego A.  
G. (1), podczas  
gdy wyjaśnienia  
te są sprzeczne z  
innymi  
zebranymi w  
sprawie  
dowodami, w  
szczególności z  
zeznaniem  
złożonym przez  
P. L. (1)  
w charakterze  
świadka w  
postępowaniu w  
zeznaniach z(...),  
wyjaśniając w  
sprawie (...) P. L.  
(1) przedstawił  
całkowicie  
odmienny  
przebieg zdarzeń  
– tam gdzie  
w zeznaniach z  
(...)pojawia się  
D. S. (1),  
jego miejsce w  
wyjaśnieniach z  
(...)wstępuje A.  
G. (1), co więcej  
z zeznań w  
sprawie  
(...)wynika, że  
D. S. mógł go

zastraszać lub próbował ustalić z P. L. (1) treść zeznań, tak aby odciążyć siebie kosztem samego A. G. (1) (manipulował P. L. (1) mówiąc mu, aby w przypadku przesłuchania podawał nazwisko A. M.),

d) ustalenie, że oskarżony A. G. (1) odmówił złożenia wyjaśnień i nie ustosunkował się co do przedmiotu postępowania, a skutkiem tego pominięcie wyjaśnień złożonych przez ww. w postępowaniu sądowym na rozprawie w dniu (...)w których oskarżony wiarygodnie i spójnie opisuje okoliczności, przez które zgodził się założyć rachunek bankowy w M. a następnie przekazać dostęp do tego rachunku D. S. (1) w całości, nie przyznaje się do udziału w grupie

przestępczej,  
zaprzecza aby  
kiedykolwiek  
pomagał P. P.  
(1), w tym aby  
polecał P. P.  
(1) wystawianie  
jakichkolwiek  
dokumentów,  
czy aby  
prowadził  
sprawy  
działalności P. P.  
(1), wyjaśnienia  
oskarżonego A.  
G. (1) w całości  
były wiarygodne,  
zaś postawa  
oskarżonego w  
toku  
postępowania  
jest logiczna  
i spójna, co  
daje asumpt  
do przyjęcia, że  
oskarżony mówi  
prawdę,

e) pominięcie  
zeznań  
świadków D. L.  
i G. C. w  
zakresie w jakim  
wskazują, że A.  
G. (1) nie  
brał udziału w  
objętym  
przedmiotowym  
postępowaniem  
procederze  
przestępczym ze  
względu na to, że  
ni sąd I instancji  
ustalił, iż byli to  
koledzy A. G. (1)  
a zatem w ocenie  
Sądu osoby te  
mogły chcieć  
przerzucić  
odpowiedzialność



na D. S.  
(1), podczas  
gdy zarówno  
wyjaśnienia D.  
L. i G. C. są  
spójne, logiczne  
i konsekwentne  
a nadto ich  
wyjaśnienia  
potwierdzając  
sposób działania  
D. S. (1) opisany  
w zeznania P.  
L. (1) z  
postępowania(...),

które łącznie  
doprowadziły do  
błędnego  
ustalenia stanu  
faktycznego, a  
w konsekwencji  
przypisania  
oskarżonemu  
winy i wydania  
wyroku  
skazującego.

2. rażąco  
niewspółmierność  
orzeczonej kary  
poprzez  
orzeczenie  
wobec  
oskarżonego  
kary łącznej  
(...)lat i  
(...)miesiący  
pozbawienia  
wolności i  
grzywny w  
wysokości  
(...)stawek  
dziennych po  
(...)zł; każda i  
zakazu  
prowadzenia  
działalności  
gospodarczej z  
zakresu

produkcji i handlu paliwami na okres (...)lat, choć zachowanie i postawa życiowa oskarżonego pozwalają na przyjęcie pozytywnej prognozy kryminologicznej i orzeczenie wobec oskarżonego kary w niższym wymiarze.

**Apelacja obrońcy oskarżonego P. L. (1) adw. A. F.**

1. obraza przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku gdyż :

a) w sposób niezgodny z art.2 § 2 kpk bezpodstawnie przyjęto, że oskarżony uczestniczył w działalności zorganizowanej grupy przestępczej,

b) wbrew zasadzie interpretowania wątpliwości na korzyść oskarżonego (art.5 § 2 kpk)

mimo braku dowodów przyjęto, że oskarżony działał z innymi osobami opisanymi w akcie oskarżenia,

2. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku wydanego wobec oskarżonego, które mogły mieć wpływ na jego treść, albowiem :

a) nie przyjęto za wiarygodne w całości wyjaśnień oskarżonego gdy szczerze podawał, że przy dokonywanych operacjach finansowych do czego ograniczała się jego działalność przestępna, kontaktował się tylko z A. G. (1) i D. S. (1),

b) pominięto dowody z wyjaśnień innych oskarżonych nie obciążających udziału oskarżonego w przypisanej im

działalności,  
bądź im  
zarzucanej,

c) nie wzięto  
dostatecznie pod  
uwagę, że rola  
oskarżonego w  
„paliwowej”  
działalności  
przestępczej w  
stosunku do  
pozostałych  
osób była  
uboczna i jego  
udział był  
pośredni i mało  
istotny,

d) nie  
uwzględniono  
tego, że  
oskarżony nie  
miał  
świadomości o  
głównej  
działalności  
„paliwowej”  
innych osób oraz  
nie wiedział o jej  
rozmiarach,

e)  
bezpodstawnie a  
nawet z braku  
dowodów  
przyjęto, że  
oskarżony  
działał w  
zorganizowanej  
grupie  
przestępczej.

3. rażąco  
niewspółmierność  
(surowość)  
orzeczonych kar  
pozbawienia  
wolności i  
grzywny wobec

oskarżonego  
gdyż :

a) nie wzięto pod uwagę wszystkich okoliczności łagodzących, w przypadku czynu przestępnego w pkt XXVII aktu oskarżenia i wymierzono mu zbyt surową karę,

b) orzeczono za to przestępstwo zbyt surową grzywnę, nie adekwatną do możliwości majątkowych oskarżonego,

c) orzeczoną karę łączną (pkt 49 wyroku) uniemożliwiającą zastosowanie warunkowe zawieszenie wykonania tej kary pozbawienia wolności.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonego  
W. S. (1) adw.  
K. K.**

1.obraza prawa materialnego a mianowicie art.53 § 2 kk w zw. z art.55 kk poprzez jego niezastosowanie, tj. pominięcie

przy  
wymierzaniu  
kary  
oskarżonemu  
stopnia jego  
winy, jego  
świadomości co  
do  
przestępczego  
charakteru  
działania w  
chwili podjęcia  
współpracy z  
oskarżonym Z.  
W. świadomości  
tego, że działa w  
grupie  
przestępczej,  
osiągniętych  
bezpośrednio  
przez niego  
korzyści z  
przestępczego  
charakteru  
procederu, a  
także  
niewłaściwą  
ocenę czy  
dolegliwość kary  
nie przekraczała  
stopnia winy  
ww. oraz  
pominięcie  
naczelnej  
zasady, którą  
powinien  
kierować się Sąd  
przy  
wymierzeniu  
kary, a  
mianowicie  
baczenie na celu  
zapobiegawcze,  
jak i  
wychowawcze,  
które ma  
osiągnąć kara  
w stosunku do  
oskarżonego, jak  
i w zakresie

kształtowania  
świadomości  
prawnej  
społeczeństwa,

2. obrazę prawa  
karnego  
procesowego  
mającą istotny  
wpływ na wynik  
sprawy, a  
mianowicie  
art.424 kpk  
poprzez zbyt  
ogólnikowe  
podanie w  
uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku  
okoliczności  
mających wpływ  
na wymiar kary  
i pominięcie  
tych istotnych  
okoliczności  
związanych z  
osobą  
oskarżonego  
(wieloletnie  
pozostawanie na  
bezrobociu,  
rozbita rodzina,  
ilość osób  
będących na jego  
utrzymaniu,  
dotychczasowy  
tryb życia,  
wykształcenie,  
możliwości  
zarobkowe, jak i  
obecnie  
zatrudnienie), co  
uniemożliwia  
merytoryczną  
kontrolę  
rozstrzygnięcia  
w tym zakresie.

**Apelacja  
obrońcy**

**oskarżonego**  
**M. M. adv. P.**  
**F.**

1. naruszenie przepisów postępowania tj. skazanie oskarżonego w oparciu o art.258 § 2 kk, w okolicznościach naruszenia art.14 kpk w zw. z art.17 § 1 pkt 9 kpk a więc wobec braku skargi uprawnionego podmiotu oraz przy braku zmiany przez sąd kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych aktem oskarżenia ( art.439 § 1 pkt 9 kpk ),

2. naruszenie przepisów postępowania tj. art.424 kpk w zw. z art.55 kk poprzez sporządzenie uzasadnienia w części obejmującej wskazanie okoliczności wpływających na wymiar kary w sposób lakoniczny, bez wskazania na indywidualne okoliczności związane z osobą oskarżonego, a w



konsekwencji w  
konsekwencji w  
sposób  
uniemożliwiający  
merytoryczną  
kontrolę  
rozstrzygnięcia  
w tym zakresie,

3. obrazę prawa  
materialnego tj.  
art.53 § 2  
kk poprzez jego  
niezastosowanie  
tj. pominięcie w  
procesie  
wymierzania  
kary  
okoliczności  
mogących  
skutkować jej  
obniżeniem,  
wynikających z  
braku  
świadomości  
oskarżonego co  
do  
przestępczego  
charakteru  
procederu w  
chwili  
przystępowania  
do współpracy z  
oskarżonym W.,  
chęci  
dobrowolnego  
odstąpienia od  
tej współpracy, a  
także  
wcześniejszej  
niekaralności  
sprawcy oraz  
przyczynienia  
się do  
wyjaśnienia  
niniejszej  
sprawy.

**Apelacja  
obrońcy**

**oskarżonego**  
**A. J. (1) adw.**  
**J. R.**

1.obraza  
przepisów prawa  
materialnego i  
procesowego  
mającą wpływ  
na treść  
zaskarżonego  
orzeczenia

2. błąd w  
ustaleniach  
faktycznych  
przyjętych za  
podstawę  
rozstrzygnięcia  
mogąca mieć  
wpływ na treść  
zaskarżonego  
orzeczenia

**Apelacja**  
**obrońcy**  
**oskarżonego**  
**A. J. (1) adw.**  
**M. P. (2)**

I. obraza prawa  
procesowego  
art.424 § 1 pkt  
2 kpk poprzez  
niewskazanie  
przez sąd  
podstawy  
prawnej wyroku,  
tj. niewskazanie  
w oparciu o  
którą ustawę  
karną sąd wydał  
wyrok, w  
sytuacji, gdy w  
czasie  
popelnienia  
czynu  
obowiązywała  
ustawa inna,  
niż w czasie  
orzekania, przez

co wyrok nie  
poddaje się  
kontroli  
instancyjnej,

II. obraza prawa  
procesowego  
art.113 § 1  
kks w zw. z  
art.17 § 1 pkt  
6 kpk poprzez  
wydanie wyroku  
skazującego za  
czyn przypisany  
w pkt XXXVII  
wyroku w  
sytuacji gdy  
nastąpiło  
przedawnienie  
karalności  
czynu,

III. obrazę  
prawa  
procesowego  
art.7 kpk  
poprzez  
dokonanie oceny  
zeznań świadka  
D. S. (1)  
z pominięciem  
pozostałych  
zgromadzonych  
w sprawie  
dowodów,  
naruszeniem  
zasady  
swobodnej  
oceny dowodów  
i zasad  
prawidłowego  
rozumowania,  
wskazań wiedzy  
i doświadczenia  
życiowego,

A nadto w razie  
niepodzielenie  
ww. zarzutów :

IV. obrazę prawa materialnego art.299 1 kk poprzez jego błędną wykładnię i pominięcie przez sąd znamienia celu działania sprawców, tj. legalizacji korzyści pochodzących z przestępstwa,

V. Mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniu stanu faktycznego polegający na przyjęciu, że związki między oskarżonymi wskazują na istnienie grupy przestępczej, podczas gdy oskarżeni wskazani przez Sąd jako członkowie grupy przestępczej kierowanej rzekomo przez A. J. (1) popełnili przestępstwa poziomo współdziałając przy czym żaden z nich nie podlegał kierownictwu A. J. (1),

oraz ewentualnie

	<p>VI. obrazę prawa procesowego art.424 § 2 kpk poprzez niezawarcie w uzasadnieniu wyroku okoliczności, jakie sąd miał na względzie przy wymierzaniu oskarżonemu kary, przez co wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego Z. W. (1) adw. R. K.</b></p> <p>Zarzuty tego środka odwoławczego okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym. Uzasadnienie tych zarzutów razi przy tym lakonicznością i gołosłownością wyводу.</p> <p>Odnosząc się do zawartych w tiretach 1-3</p>			

apelacji obrońcy  
oskarżonego  
zarzutów  
naruszeń  
proceduralnych  
to należy  
zauważyć, iż  
zgodnie z  
art.438 pkt 2  
kpk orzeczenie  
podlega  
uchyleniu ( lub  
zmianie ) jedynie  
w razie takiej  
obrazy  
przepisów  
postępowania,  
która mogła  
mieć wpływ  
na treść tego  
wyroku. W  
realiach  
niniejszego  
procesu skarżący  
poprzestał  
jedynie na ich  
wyliczeniu, nie  
podejmując  
nawet trudu i  
próby wykazania  
ewentualnego  
wpływu na treść  
zaskarżonego  
wyroku. Takie  
działanie nie  
może oczywiście  
skutkować  
powodzeniem  
apelacji. W  
aspekcie  
przyczyn  
odwoławczych  
określonych  
w art.438 pkt 2  
kpk w śródku  
odwoławczym  
mogą być  
podnoszone  
także zarzuty  
niezgodności

przebiegu postępowania z wymogami prawa procesowego, i to zarówno te błędy, które polegają na zaniechaniu wypełnienia konkretnych nakazów przepisów prawa procesowego ( errores in omittendo ), jak i te które sprowadzają się do działania sprzecznego z konkretnymi przepisami procedury ( errores in faciendo ). Przepisy procedury statuują też fundamentalne metody oceny dowodów, z zatem takie naruszenie tych zasad, które mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, może stanowić podstawę zarzutu środka odwoławczego. Należy pamiętać o tym, że wpływ danego uchybienia na treść orzeczenia zależy ściśle od realiów konkretnej

sprawy ( vide:  
„Kodeks  
postępowania  
karnego –  
Komentarz”  
pod. red.  
Z. Gostyńskiego  
wyd. ABC W-  
wa 1998 tom II,  
str.460-461 tezy  
13, 15 ).

W pierwszej  
kolejności  
wypada odnieść  
się do zarzutu  
obrazy art.167  
kpk. Przewiduje  
on jedynie,  
że dowody  
przeprowadza  
się na wniosek  
stron albo z  
urzędu. W  
realiach  
niniejszej  
sprawy sąd I  
instancji  
dysponował  
opinią biegłego z  
dziedziny  
rachunkowości  
M. B.. Nie  
jest więc prawdą  
stwierdzenie, że  
dowód taki nie  
zaistniał w  
rozpoznawanej  
sprawie. Istotnie  
sąd meriti  
oddalił kolejne  
wnioski  
dowodowe  
oskarżonego Z.  
W. i jego  
obrońcy w tym  
zakresie,  
jednakże swoje  
stanowisko za  
każdym razem



przekonywująco  
uzasadniał.

Wnioski takie z  
(...). ( vide:  
k.11303 ), (...).

( vide: k.11444 ),  
(...). ( vide:  
k.11626 ), (...).

( vide: k.11763 )

nie stanowiły  
bowiem

podstawy do  
powielania  
kolejnych  
ekspertyz.

Znamienne jest  
przy tym, że  
skarżący nie  
stawiał sądowi I  
instancji

zarzutów obrazy

art.201 kpk, czy

też art.170 §

1 pkt 3-4 kpk

( w tym ostatnim  
zakresie

zastrzeżenia

swoje

przedstawił

jedynie

oskarżony ).

O jakości i

zasadności ww.

wniosków

świadczy choćby

to, że obrońca

wezwany do ich

sprecyzowania

nie potrafił

wskazać

dokumentów,

które winne być

objęte opinią

( vide: k.11643 ).

Dywagacje

samego

oskarżonego

także nie są

przy tym wolne

od sprzeczności.

Z jednej strony postulował gorąco przeprowadzenie kolejnej opinii by jedocześnie w uzasadnieniu pisma z dnia (...). samemu zanegować to stanowiska dowodząc, że „ze względu na wielowątkowość sprawy, nie sposób uznać dowodu z opinii biegłego za dowód wystarczający (vide: s.11). Świadczy to jedynie o ich koniunkturalizmie i zamiarze li tylko przewleczenia procesu w nieskończoność. Uwaga ta odnosi się także do wniosków samego oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny chemii organicznej z dnia (...), czy (...). ( vide: k.11891, 12026 ). Nic więc dziwnego, że Sąd Okręgowy w P.w postanowieniach z dnia (...). ( vide: k.11926 ) oraz z dnia (...). ( vide: k.12078 ) oddalał je jako

bezzasadne.  
Wskazywał  
wyczerpująco  
dlaczego są one  
np.  
niedopuszczalne  
z uwagi na fakt,  
że sąd sam musi  
rozstrzygnąć  
zagadnienia z  
zakresu  
procesowego,  
czy też nie  
jest możliwe ich  
przeprowadzenie  
z uwagi na  
brak kompletnej  
dokumentacji,  
czy też wniosek  
odnosi się do  
okoliczności,  
których zarzut  
stawianych  
oskarżonemu  
nie obejmuje.  
Stanowisko to  
– uzupełnione  
zresztą  
przekonywującymi  
rozważaniami  
zawartymi w  
uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku ( s.87  
i nast. ) –  
Sąd Apelacyjny  
w P.w pełni  
podziela i  
akceptuje.  
Trafnie przy tym  
sąd ten wykazał  
dlaczego uznał  
cyt. powyżej  
opinię za  
wystarczającą i  
przydatną do  
rekonstrukcji  
stanu  
faktycznego, tym  
bardziej, że

biegły  
ustosunkował  
się także do  
pytań i zarzutów  
generowanych  
pod adresem  
jego ekspertyzy.  
Zanegował przy  
tym  
przyjmowane  
przez obrońcę ( a  
w ślad za nim  
oskarżonego)  
założenia. Jego  
wnioski nie  
zostały  
skutecznie  
zakwestionowane  
w apelacji, której  
autor poprzestał  
na spekulacjach  
( vide: s.5 )  
nie popartych  
żadnymi  
dowodami.  
Uwaga ta odnosi  
się także do  
wspierających  
apelację pism  
samego  
oskarżonego. W  
tej sytuacji jako  
wręcz kuriozalny  
należy ocenić  
zarzut zawarty  
w pismach  
procesowych  
oskarżonego  
( vide: pkt  
3 pisma z  
dnia (...). ).  
Analogicznie  
chybione są  
dywagacje  
oskarżonego na  
s.9-10 ww.  
pisma co do  
przyjęcia przez  
biegłego  
rzekomo

błędnych stawek  
akcyzy.

Stanowisko to  
jest wybitnie  
polemiczne i  
nie wskazuje  
żadnych  
realnych  
dowodów na  
wystąpienie tego  
rodzaju błędu w  
opinii.

Pomijając, że  
biegły do kwestii  
tych  
ustosunkował  
się przed sądem  
I instancji to  
oskarżony nie  
podjął nawet  
próby rzetelnego  
wskazania  
alternatywnego  
rozwiązania.

Oskarżony myli  
się też co do  
okresu

przypisanego  
mu procederu.  
W pkt 6 i  
9 sąd meriti  
skorygował opis  
czynu,

przyjmując, że  
działał wyłącznie  
do dnia (...).

Słusznie Sąd  
Okręgowy  
sygnalizował, że  
po

uzupełniającej  
opinii biegłego  
zarówno  
oskarżony, jak  
i jego obrońca  
w dniu (...). –

podczas  
zamykania  
przewodu  
sądowego –

nie zgłaszali  
już żadnych  
wniosków  
dowodowych  
( vide:  
k.12512v ).  
Kwestia ta  
powróciła  
dopiero w  
apelacji, co  
potwierdza  
motywację,  
którą wykazano  
już powyżej.  
Analogicznie  
prawidłowo sąd  
I instancji  
negatywnie też  
ocenił  
przywołane  
powyżej wnioski  
samego  
oskarżonego w  
zakresie opinii  
z dziedziny  
chemii. W  
uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku  
przytomnie  
wyjaśnił zresztą  
dlaczego tego  
rodzaju dowód  
jest zbędny.  
Zważywszy na  
fakt, że nie  
zabezpieczono  
żadnych próbek  
paliw do badań  
domaganie się  
w tym zakresie  
jakiegokolwiek  
ekspertyzy  
uznać należy  
wręcz za  
absurdalne i  
obrażające  
inteligencję  
adresata  
wniosku. W

tej sytuacji nie  
wytrzymują  
krytyki także  
polemiczne  
dywagacje  
obrońcy na s.5  
apelacji, który  
dowodził, że  
o zgodności  
paliwa z  
normami  
świadczy  
jednoznacznie  
brak skarg jego  
nabywców. Z  
kolei  
przeprowadzanie  
teoretycznych  
rozważań w  
oparciu o  
lakoniczne i  
ogólnikowe  
informacje na  
temat  
technologii  
odbarwiania  
paliwa  
pochodzące od  
członka grupy,  
laika w tym  
zakresie byłoby  
po prostu  
bezwartościowe  
dowodowo.  
Skarżący nie  
podołał więc  
trudowi  
wykazania  
dlaczego tok  
rozumowania  
sądu I instancji  
jest  
nieprawidłowy.  
Trudno zatem  
tak ułomne  
zarzuty uznać za  
zasadne.  
W myśl art.7  
kpk organy  
postępowania

kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd odwoławczy przywołał jego treść w kontekście dwóch zarzutów zawartych na s.2 apelacji obrońcy. W doktrynie podkreśla się, że z treści komentowanego przepisu można wyprowadzić dwie normy: pierwszą – dotyczącą przedmiotu oceny – i drugą – odnoszącą się do sposobu tej oceny. Przedmiotem oceny powinny być bowiem wszystkie przeprowadzone dowody (art.7 kpk in principio). Natomiast sposób oceny tych dowodów polega na



dokonaniu jej z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art.7 kpk in fine). Z komentowanego przepisu wynika więc, że warunkiem prawidłowej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jest wzięcie pod uwagę i dokonanie oceny wszystkich przeprowadzonych dowodów. Użyte tu określenie „wszystkie dowody” odnosi się tylko do dowodów istotnych w sprawie ( vide: D. Świecki (red.) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, publ. LEX/el. 2021, teza 2 do art.7 ). Wbrew odmiennym twierdzeniom obrońcy i oskarżonego standard wyznaczony w cyt. powyżej przepisie został w pełni

zachowany w  
zakresie oceny  
materiału  
dowodowego,  
który stał u  
podstaw  
skazania  
oskarżonego Z.  
W.. Ocenie  
poczynionej  
przez sąd I  
instancji w  
uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku skarżący  
przeciwstawił  
wyłącznie  
spekulacje.  
Twierdzenia, że „  
wyrok dotknięty  
jest licznymi  
uchybieniami”, „  
nie wyjaśniono  
wielu  
okoliczności  
mających  
znaczenie”, czy  
też „ dowody  
oceniono w  
sposób dowolny  
a nie swobodny”  
nie wytrzymują  
krytyki,  
albowiem nie są  
poparte  
jakimikolwiek  
konkretami.  
Ogólnikowe  
stwierdzenia  
zawarte w  
apelacji nie  
znajdują  
wsparcia w  
materiale  
dowodowym.  
Fakt, że  
oskarżony nie  
przyznał się  
do popełnienia  
zarzucanych mu

czynów nie jest  
bynajmniej  
argumentem  
obalającym tok  
rozumowania i  
ocenę dowodów  
przeprowadzoną  
przez Sąd  
Okręgowy, tym  
bardziej, że w  
cyt. piśmie z dnia  
(...). oskarżony  
de facto sam  
dwukrotnie  
neguje zarzuty  
obrońcy  
wskazując, że  
jego działanie „  
nie przekroczyło  
zwykłego  
współsprawstwa”  
Nie jest  
bynajmniej  
przypadkiem, że  
obrońca nie  
wskazuje, jakież  
to liczne  
przepisy  
postępowania  
zostały w tym  
procesie oceny  
naruszone przez  
ww. sąd, ani  
jakiż to „wielu  
okoliczności” nie  
wyjaśniono w  
tracie  
postępowania  
dowodowego.  
Skarżący nie  
pokusił się także  
o uzasadnienie  
poglądu o  
dowolnej ocenie  
dowodów.  
Negacja udziału  
oskarżonego w  
zorganizowanych  
grupach  
przestępczych

jest całkowicie chybiona, albowiem nie próbuje nawet odnosić się do rozważań Sądu Okręgowego i przywoływanych dowodów.

Błędne jest też przypuszczenie obrońcy, że zarzuty dot. przestępstw z art.258 kk „odnoszą się do tych samych czynów”. Jest to prawdopodobnie wynik braku dokładnego zapoznania się z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku, gdzie sąd meriti przystępnie i

przekonywująco wyjaśnił związki Z. W. z dwoma odrębnymi grupami tego typu. Uwaga ta dot. także ich składu osobowego, struktury, podziału zadań, kierownictwa, sposobu podejmowania decyzji, wydawania i wykonywania poleceń, podziału zysków, itp. Przeczy to też tezie samego oskarżonego

o braku  
należytego  
uzasadnienia tej  
części wyroku.  
Gołosłowność  
wywodu obrońcy  
na s.4  
uniemożliwia  
odniesienie się  
do argumentów,  
które fizycznie  
nie zaistniały.  
Zarzuty te –  
podobnie jak i  
wywody  
oskarżonego na  
s.15-22 pisma z  
dnia (...). –  
nie są  
skonkretyzowane  
i nie wyszły z  
poziomu  
ogólników, o  
których mowa  
była powyżej.  
W przypadku  
oskarżonego  
sprowadzają się  
z do powielenia  
tez orzecznictwa  
na gruncie  
art.258 kk z  
jednej strony  
oraz negacji  
faktów  
ustalonych w  
trakcie procesu  
z drugiej.  
Twierdzenia o  
powierzchności  
ocen, czy też  
braku należytej  
uwagi i  
szczególnej  
wnikliwości  
mają li tylko  
osłabić ciężar  
obciążających  
oskarżonego  
dowodów.

Wywody te w niewielkim zresztą zakresie dot. realiów sprawy. Nie sposób więc uznać, że wiarygodność dowodów, które stały u podstaw skazania w pkt 10 i 11 zaskarżonego wyroku została więc podważona. Ich weryfikacja została wykonana przez Sąd Okręgowy z należytą starannością.

Uwagi te odnoszą się także do dywagacji obrońcy oraz samego oskarżonego dot. przestępstw z art.299 kk. Są one oderwane od rozważań Sądu Okręgowego na ten temat znajdujących się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Stanowisko to Sąd Apelacyjny w pełni podziela i akceptuje, czyniąc częścią swoich wywodów. Sąd meriti wyjaśnił w tym miejscu jakie środki i dlaczego zostały

uwzględnione w  
procederze  
„prania  
brudnych  
pieniędzy”.  
Także i w  
tym wypadku  
ustalenia  
kwestionowane  
na s.5-6 apelacji  
różnią się od  
tych przyjętych  
w zaskarżonym  
wyroku.  
Nieprzekonywujące  
jest przy tym  
forsowane przez  
autora apelacji  
wyjaśnienie  
sposobu  
działania  
oskarżonych,  
polegającego na  
niezwłocznym  
przelewaniu  
środków  
finansowych  
poprzez kolejne  
rachunki  
bankowe.  
Równie  
krytycznie  
należy ocenić  
zastrzeżenia  
oskarżonego  
dot. „ obraży  
przepisu art.299  
§ 1  
i 5 kk”.  
Argumentacji na  
s.7-11 pisma  
oskarżonego z  
(...). przeczy  
bowiem wywód  
na s.95, 100  
i nast.  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku. W tej  
sytuacji

twierdzenia ww.,  
że sąd I instancji  
w tym zakresie  
nie prowadził  
postępowania  
dowodowego ani  
nie ustalił  
związków  
niezbędnych do  
przyjęcia  
przestępstwa  
„prania  
brudnych  
pieniędzy” są  
całkowicie  
chybione. W  
szczególności  
niefortunne są  
zwłaszcza uwagi  
dot. rzekomego  
braku ustalenia  
tzw. przestępstw  
bazowych.

Jedynie z  
uzasadnienia  
apelacji można  
wywnioskować  
także zarzut  
rażącej  
niewspółmierności  
kary łącznej  
(...)lat i  
(...)miesiący  
pozbawienia  
wolności  
wymierzonej  
oskarżonemu Z.  
W. w pkt  
16 zaskarżonego  
wyroku  
(skarżący na  
s.6 nie podważał  
kary łącznej  
grzywny ).  
Należy w tym  
miejscu  
przypomnieć, że  
na karę tę  
składały się kary



jednostkowe  
pozbawienia  
wolności w  
wymiarze  
odpowiednio  
(...)lat, (...)lat,  
(...)lat, (...)lat,  
(...)lat, (...)lat  
i (...)miesiące  
oraz (...)lat i  
(...)miesiące. Z  
tego zestawienia  
wynika  
jednoznacznie,  
że sąd meriti  
orzekł de facto  
karę łączną  
jedynie w  
niewielkim  
stopniu  
przekraczającą  
dolną granicę  
kary możliwej  
do wymierzenia  
( 6 lat ).  
Sąd ten wskazał  
też, że miał  
w tym zakresie  
na uwadze m.in.  
ilość  
przestępstw  
obejmowanych  
orzeczeniem o  
karze łącznej,  
wysokość kar  
jednostkowych  
niekwestionowanych  
przecież w  
apelacji ) oraz  
dyrektywy  
wymiaru ww.  
kary.  
Skonfigurowana  
w ten sposób  
kara łączna jest  
rzeczywiście  
wyższa od tych  
wymierzonych  
wobec  
pozostałych

oskarżonych  
jednakże jest to  
przecież  
naturalna  
konsekwencja  
roli odgrywanej  
przez Z. W. w  
przedmiotowym  
procederze.  
Oczywistym jest  
przy tym, że  
z uwagi na  
jego absolutnie  
wiodącą i  
kierowniczą rolę  
nie może być ona  
porównywalna z  
tymi  
wymierzonymi  
osobami  
stojącymi  
znacznie niżej  
w przestępczej  
hierarchii oraz  
strukturze i  
odgrywających  
poślednie, czy  
wręcz  
marginalne role.  
Sąd odwoławczy  
zgadza się  
z obrońcą co do  
tego, że „każdy  
ma prawo do  
resocjalizacji”,  
jednakże  
dotychczasowy  
wybitnie  
naganny tryb  
życia  
oskarżonego  
jednoznacznie  
dowodzi, że rację  
ma również Sąd  
Okręgowy, który  
uważał,  
że winna być ona  
z tego powodu  
odpowiednio  
wnikliwa i

długotrwała.

Jedynie to daje nadzieję, że okaże się na tyle skuteczna i trwała, że po jej zakończeniu oskarżony zaprzestanie naruszania porządku prawnego.

Do omówionej powyżej apelacji obrońcy załączono także

**pismo**

**oskarżonego**

**Z. W. (1)** ,

nazwane przez

ww. apelacją

wraz z kolejnymi

modyfikacjami

( vide:

k.12788-12812,

13231-13251 ).

Jednak z uwagi

na treść art.446

§ 1 kpk

Sąd Apelacyjny

pismo to

potraktował

wyłącznie jako

załącznik do

apelacji obrońcy.

Jak wynikało

z jego treści

oskarżony

wnosił o

uchylenie

zaskarżonego

wyroku

i przekazanie

sprawy sądowi

I instancji do

ponownego

rozpoznania.

Mając na

uwadze, że w

pierwszej instancji orzekał Sąd Okręgowy, to stosownie do treści art.446 § 1 kpk implikowało sporządzenie środka odwoławczego przez adwokata lub radcę prawnego. Tym samym pismo oskarżonego nazwane „apelacją” nie mogło wywołać żadnych skutków w zakresie zgłoszonych w nim zarzutów pod adresem orzeczenia sądu a quo ( a zwłaszcza zmieniać granic zaskarżenia ). Zostało ono ujawnione na rozprawie apelacyjnej w oparciu o przepis art.453 § 2 kpk w zw. z art.394 kpk, jako zawierające wyjaśnienia, wnioski i oświadczenia stron. Argumenty zawarte w piśmie oskarżonego nazwanym „apelacja oskarżonego” mogły więc stanowić

dodatkowe uzasadnienie apelacji adwokata, ale tylko w zakresie przez adwokata zaskarżonym ( vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia (...), (...), postanowienia Sądu Apelacyjnego w K.z dnia (...), (...) oraz z dnia (...). (...)).

W realiach niniejszej sprawy oskarżony sformułował szereg zarzutów, które nie pozostawały w korelacji z tymi podniesionymi przez jego obrońcę w apelacji. W świetle powyższych rozważań nie mogły one być traktowane jako „zarzuty apelacyjne”, tak jak starał się forsować oskarżony.

Oczywistym jest zatem, że powyżej Sąd Apelacyjny uwzględnił te, które dot. naruszenia dyrektyw z art.7 kpk i art.170 kpk.

W tym ostatnim wypadku sąd odwoławczy miał na uwadze, że mimo wskazania odmiennego przepisu ( obrońca zarzucał naruszenie art.167 kpk ), to w rzeczywistości odnosił się do analogicznej sytuacji procesowej, która miała miejsce w realiach sprawy. W analogiczny sposób potraktował też zarzut dot. rzekomego błędu w ustaleniach faktycznych dot. kierowania zorganizowaną grupą przestępczą. W ten sposób miał też zarzut rzekomej obrazy prawa materialnego w postaci art.299 § 1 i 5 kk, będący w istocie oparty na podstawie z art.438 pkt 3 kpk. Odrębnie potraktowano z kolei zarzut przedawnienia karalności czynu zawarty w pkt 3 na s.4 cyt. pisma procesowego z

dnia (...). i  
to mimo tego,  
że on także  
znajdował się  
poza zakresem  
zaskarżenia  
apelacji obrońcy.  
W tym zakresie  
Sąd Apelacyjny  
miał bowiem  
możliwość  
działania z  
urzędu, z uwagi  
na treść art.439  
§ 1 pkt 9  
kpk. Analiza cyt.  
pisma ( vide:  
s.22-24 )  
dowodzi,  
że oskarżony  
łączył ww.  
problem z  
przestępstwem z  
art.73a kks.  
Zdaniem  
oskarżonego z  
tego powodu  
czyny  
przypisane mu  
w pkt 1, 6  
i 12 wyroku  
przedawniły się  
w dniu (...).  
Uwadze  
oskarżonego  
umknęła jednak  
kluczowa  
kwestia, a  
mianowicie fakt,  
że przypisano  
mu działanie w  
warunkach art.6  
§ 2 kks i art.7 §  
1 kks. Oznacza to  
także określone  
skutki prawne w  
zakresie  
przedawnienia  
karalności.

W orzecznictwie od lat utrwalony jest pogląd ( vide: analogicznie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia (...), (...)), zgodnie z którym skoro przyjęto konstrukcję jednego czynu, to czyn ten może mieć tylko jeden termin przedawnienia. Poszczególne zachowania opisane np. w czynie ciągłym, co do którego zastosowano kumulatywną kwalifikację, nawet jeśli pozwalają na ich „naturalne” wyodrębnienie oraz gdy wypełniają w całości znamiona poszczególnych czynów zabronionych, nie mogą być analizowane w kontekście terminów przedawnienia w oderwaniu od treści art.7 § 2 kks. Także w uzasadnieniu postanowienia z dnia (...). ((...)) Sąd Najwyższy przyjął, że **termin**



**przedawnienia odnosi się do jego integralnej całości, mimo że różne są terminy przedawnienia poszczególnych typów przestępstw, które obejmuje kumulatywna kwalifikacja prawna. Przedmiotem przedawnienia jest czyn, a nie kwalifikacja prawna** ( vide: postanowienia ww. sądu z dnia: (...), (...) oraz (...), (...) ). Skazanie oskarżonego za czyny ciągłe (art.6 § 2 kks – pkt 1, 6 ) w kumulatywnej kwalifikacji ( art. 7 § 2 kks – pkt 1, 6, 12 ) powoduje, że karalność tych czynów, choć o zróżnicowanej kwalifikacji prawnej, oceniana z perspektywy jedności czynu, ustałaby dopiero z końcem 2028r. ( art.44 § 1 pkt 2, § 3, § 5 kks ), a więc w czasie orzekania przez Sąd Apelacyjny nie zaistniała

bezwzględna  
przyczyna  
odwoławcza z  
art.439 § 1 pkt 9  
kpk w zw. z art.17  
§ 1 pkt 6 kpk.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonego  
M. P. (1) adw.  
P. W.**

Przedmiotowy  
środek  
odwoławczy nie  
zasługiwał na  
uwzględnienie.  
Oparty był na  
dwóch  
zarzutach. Poza  
tym  
wyeksplikowanym  
w petitum  
apelacji ( błędu  
w ustaleniach  
faktycznych )  
w uzasadnieniu  
odnaleźć można  
jeszcze jeden  
dot. naruszenia  
art.5 § 2  
kpk, który sąd  
odwoławczy  
omówi w  
pierwszej  
kolejności.  
Autor apelacji  
pominął w  
swoich  
rozważaniach, że  
wątpliwości, o  
jakich mowa w  
przepisie art.5 §  
2 kpk, odnoszą  
się do zagadnień  
związanych z  
ustaleniami  
faktycznymi, a  
więc do sytuacji,

gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Jak słusznie podkreślał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia (...). ((...)) nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze to nie może zachodzić obraza art.5 § 2 kpk. Ta ostatnia sytuacja miała niewątpliwie miejsce w niniejszej sprawie, z tego też powodu wywody na s.4-8 apelacji są chybione. Naruszenie zasady in dubio

pro reo możliwe jest jedynie wtedy, gdy sąd w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z art.7 kpk ocenił zgromadzone dowody, a pomimo tego z dowodów uznanych za wiarygodne nadal wynikają co najmniej dwie wersje faktyczne i organ procesowy rozstrzyga niedające się usunąć wątpliwości niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art.5 § 2 kpk. Jeżeli zatem, jak w tej sprawie, kwestionuje się ocenę poszczególnych dowodów ( tutaj : twierdzeń oskarżonego, D. D. (1) i P. P. (1) ) nie może być mowy o naruszeniu art.5 § 2 kpk. Z wyводу na s.5 apelacji można wywnioskować, że autor apelacji utożsamia stan o jakim mowa

w cyt. przepisie  
z niewielkim  
ilościowo  
materiałem  
dowodowym  
obciążającym  
oskarżonego i  
świadczącym o  
jego wiedzy i  
zamiarze.

Pogląd taki jest  
jednak błędny,  
albowiem polski  
kodeks

postępowania  
karnego nie  
przewiduje  
wartościowania  
dowodów z  
uwagi na ich  
rodzaj ani tym  
bardziej nie  
uzależnia  
skazania od  
konkretnej  
liczby dowodów.

Jak słusznie  
zauważa Sąd  
Apelacyjny w  
W.( wyrok z  
dnia (...), (...)  
) dopuszczalne  
i możliwe jest  
skazanie nawet  
na podstawie  
jednego dowodu  
wskazującego na  
osobę sprawcy.  
Skarżący pomija  
znamiennie, że  
Sąd Okręgowy  
zwracał też  
uwagę na  
wypowiedzi M.  
P. (1), który  
sam opisywał  
zadziwiająco  
okoliczności w  
jakich miał  
nawiązać i

kontynuować  
kontakt  
biznesowy dot.  
dostarczania  
oleju  
napędowego.  
Sam też  
przyznał, że  
miał istotne  
wątpliwości i  
podejrzenia co  
do istotnego dla  
sprawy paliwa.  
Współpracował  
z pozostałymi  
sprawcami  
nawet w sytuacji  
gdy miał  
dowiedzieć się,  
że jest to „paliwo  
żeglugowe” o  
obniżonej  
akcyzie. Nic  
więc dziwnego,  
że sąd meriti  
wyjaśnienia te  
potraktował  
krytycznie.  
Wywód ten na  
s.29-31  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku jest  
dla oskarżonego  
miażdżący i Sąd  
Apelacyjny w  
pełni go podziela  
i akceptuje.  
Wskazano tam  
szereg  
sprzeczności i  
nielogiczności w  
linii obrony  
przyjętej przez  
M. P. (1). Wbrew  
sugestiom  
obrońcy także  
ocena  
wypowiedzi D.  
D. (1) i P.

P. (1) nie jest bynajmniej jednowymiarowa, tak jak przedstawiał to apelujący. Sąd Okręgowy do tych źródeł dowodowych podchodził z należytą ostrożnością i dlatego dał im wiarę jedynie w części. W kontekście dywagacji skarżącego na s.5 apelacji wypada zaznaczyć, że pomówienie, czyli obciążanie innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo jest w ujęciu prawa karnego procesowego dowodem podlegającym swobodnej ocenie na równi z innymi dowodami, nie może być więc z góry traktowane z nieufnością, uznawane za dowód „niepełnowartościowy” i prowadzone do pojęcia fałszywego oskarżenia ( postanowienie Sądu Apelacyjnego w K.z dnia (...), (...)). W procesie

karnym nie  
obowiązuje też  
zasada ważności  
wypowiedzi i ich  
wartościowania  
w zależności  
od etapu, na  
którym zostały  
one przekazane.  
Jeśli byłoby tak,  
że znaczenie  
mają tylko  
zeznania z  
rozprawy zbędne  
byłoby  
przesłuchiwanie  
świadków lub  
oskarżonych w  
toku śledztwa,  
skoro wartość  
tych wypowiedzi  
nie miałyby  
doniosłości w  
procesie  
dowodzenia. Z  
tego też powodu  
spekulacje na  
temat przyczyn  
rozbieżności  
w zeznaniach  
składanych  
przez D. D. (1) na  
różnych etapach  
postępowania  
nie mają racji  
bytu. Mając  
powyższe na  
względzie sąd  
meriti  
prawidłowo  
rozgraniczył te  
elementy ich  
wypowiedzi,  
które  
zasługiwały na  
wiarę od tych,  
które na  
przymiot  
wiarygodności  
nie zasługują.



Chybiony okazał się także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych lakonicznie uzasadniony na s.3-4 apelacji. Jedynym argumentem obrońcy miał być brak reklamacji co do jakości paliwa istotnego dla sprawy. Jest on o tyle chybiony, że oskarżony sam przyznawał, że nawet on miał w tym zakresie poważne obawy i wątpliwości. Nie sposób więc uznać, że założenie przyjęte przez autora apelacji dezawuuje odmienne ustalenia Sądu Okręgowego – dot. m.in. proceduru związanego z odbarwianiem i obrotem olejem opałowym oraz z legalizacją jego nabycia jako rzekomego oleju napędowego – o których mowa na s.1-3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Na uzasadnienie zarzutu błędów ustaleń

faktycznych lub naruszenie standardów swobodnej oceny bądź interpretacji dowodów nie wystarczy więc subiektywne przekonanie skarżącego o niesprawiedliwości orzeczenia, a konieczne jest wykazanie, że w zaskarżonym wyroku poczyniono ustalenie faktycznie nie mające oparcia w przeprowadzonych dowodach, albo że takiego ustalenia nie poczyniono mimo, że z przeprowadzonych dowodów określony fakt jednoznacznie wynikał, względnie wykazanie, iż tok rozumowania sądu I instancji był sprzeczny ze wskazaniami doświadczenia życiowego, prawidłami logiki, czy zasadami wiedzy. W tym zakresie sąd odwoławczy w pełni podziela argumentację

wyrażoną w  
uzasadnieniu  
wyroku Sądu  
Apelacyjnego w  
K.z dnia (...),(...)

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonego  
P. P. (1) adw.  
K. M.**

Przedmiotowy  
środek  
odwoławczy  
nakierowany był  
na orzeczenie o  
karze  
pozbawienia  
wolności i nie  
zasługiwał a  
uwzględnienie.

Przechodząc do  
meritum ww.  
apelacji należy  
zauważyć, iż  
zawarty w niej  
zarzut rzekomej  
rażącej  
niewspółmierności  
kary  
pozbawienia  
wolności  
sprowadził się  
do polemiki  
z prawidłowymi  
ustaleniami  
Sądu  
Okręgowego w  
P.. Zarzut ten  
jest jednak tylko  
wówczas  
słuszny, gdyby  
na podstawie  
ujawnionych  
okoliczności,  
które powinny  
mieć zasadniczy  
wpływ na

wymiar kary,  
można było  
przyjąć, że  
zachodziłaby  
wyraźna różnica  
pomiędzy karą  
wymierzoną  
przez sąd I  
instancji a karą,  
jaką należałoby  
wymierzyć w  
instancji  
odwoławczej w  
następstwie  
prawidłowego  
zastosowania w  
sprawie  
dyrektyw  
wymiaru kary.  
Zarzut rażącej  
niewspółmierności  
kary, jako zarzut  
w kategorii ocen,  
można podnieść  
jedynie  
wówczas, gdy  
kara nie  
uwzględnia w  
sposób właściwy  
zarówno  
okoliczności  
popelnienia  
przestępstwa,  
jak i osobowości  
sprawcy, stając  
się w  
społecznym  
odczuciu karą  
niesprawiedliwą.  
Nie każda  
bowiem różnica  
w ocenie  
wymiaru kary  
może uzasadniać  
zarzut rażącej  
niewspółmierności  
kary, ale tylko  
taka, która jest  
natury  
zasadniczej, to

znaczy jest  
niewspółmierna  
w stopniu nie  
dającym się  
zaakceptować. O  
rażającej  
niewspółmierności  
kary w  
rozumieniu  
art.438 pkt 4  
kpk nie można  
bowiem mówić  
w sytuacji, gdy  
Sąd wymierzając  
karę uwzględnił  
wszystkie  
okoliczności  
wiążące się  
z  
poszczególnymi  
ustawowymi  
dyrektywami i  
wskaźnikami jej  
wymiaru. Nie  
można zasadnie  
dowodzić rażącej  
niewspółmierności  
kary także  
wówczas, gdy  
granice  
swobodnego  
uznania  
sędziowskiego  
będące wyrazem  
zasady  
sądowego  
wymiaru kary  
nie zostały  
przekroczone  
( vide: wyrok  
Sądu  
Apelacyjnego  
w Krakowie  
z 10.04.1996r.  
II AKa 85/96,  
publ. KZS  
1996/4/42;  
wyroki Sądu  
Apelacyjnego w  
P. z dnia

18.01.1996r. II  
AKr 463/95,  
publ. OSA  
1996/7-8/27 i z  
dnia

22.06.1995r. II  
AKr 178/95,  
publ. Prok. i  
Pr. 1996/2-3/25  
oraz wyrok Sądu  
Najwyższego z  
dnia 14.11.1973r.

III KR 254/73,  
publ. OSNPG  
1974/3-4/51 ).

W niniejszej  
sprawie Sąd  
Okręgowy w  
sposób  
odpowiednio  
wnikliwy  
rozważył  
istniejące  
okoliczności  
łagodzące oraz  
szereg  
przesłanek  
wpływających na  
zaostrenie  
represji karnej  
wobec  
oskarżonego.

Świadczy o tym  
wywód na  
s.106-109  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku.

Argumenty  
obrońcy – oraz  
wspierające je  
wywody samego  
oskarżonego  
zawarte w  
piśmie z dnia  
(...). – mają  
charakter  
polemiczny i nie  
podważają toku  
rozumowania

sądu I instancji.  
Wbrew  
sugestiom  
skarżącego  
wymiar kar  
uwzględnia rolę  
oskarżonego w  
przedmiotowym  
procederze.  
Jednocześnie  
obrońca na s.3  
apelacji  
przecenia  
znaczenie  
postawy  
oskarżonego w  
toku niniejszego  
procesu. Nie  
sposób nie  
zauważyć, że z  
upływem czasu  
starał się on  
umniejszyć  
zakres swojej  
odpowiedzialności,  
negując lub  
łagodząc przy  
tym  
wcześniejsze,  
dalej idące  
twierdzenia.  
Trudno zatem  
tego rodzaju  
podejście  
określić mianem  
szczerego. Im  
bliżej do końca  
procesu tym  
większa  
skłonność ww.  
do pomijania  
przykładów jego  
nagannego  
zachowania.  
Widać to  
zwłaszcza przy  
konfrontacji obu  
apelacji  
wniesionych na  
rzec

oskarżonego,  
które pozostają  
w sprzeczności.  
Nie jest też  
argumentem za  
złagodzeniem  
kar  
jednostkowych i  
łącznej  
pozbawienia  
wolności fakt  
sumiennosci i  
regularności w  
dostarczaniu  
istotnych dla  
sprawy  
dokumentów.

Odnosząc się  
z wątpliwości  
zawartych w  
cyt. powyżej  
piśmie samego  
oskarżonego  
wypada  
zauważyć,  
że karalność  
zawsze jest  
okolicznością  
obciążającą,  
która ma wpływ  
na wymiar kary.  
Inaczej bowiem  
należy traktować  
sprawców, dla  
których skazanie  
jest jedynie  
jednorazowym  
incydentem w  
życiorysie.  
Trudno bowiem  
zrównywać  
oskarżonych,  
których sytuacja  
procesowa różni  
się istotnie.  
Sytuacji  
oskarżonego nie  
zmienia w  
sposób



fundamentalny zachowanie oskarżonego już po popełnieniu czynów istotnych dla sprawy. Nie sposób podzielić stanowiska oskarżonego, że okoliczności te zostały przez sąd I instancji pominięte. Przeczy temu zapis na s.106 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym sąd ten odwołuje się m.in. dotychczasowy tryb życia poprzedzający skazanie. Oskarżony zdaje się zapominać, że zachowanie na jakie się powołuje jest typowe dla przeciętnego skazanego, należy to jego obowiązków wynikających z wykonaniem kary i trudno je uznać za szczególne osiągnięcie życiowe, które wpływa na radykalną zmianę orzeczenia o karze. W tym miejscu wypada też

przypomnieć, że  
w myśl art.53  
§ 2 kk  
przy wymiarze  
kary istotny jest  
m.in. nie tylko  
sposób życia  
przed  
popelnieniem  
przestępstwa  
i zachowanie  
się po jego  
popelnieniu, ale  
zwłaszcza  
staranie o  
naprawienie  
szkody lub  
zadośćuczynienie  
w innej formie  
społecznemu  
poczuciu  
sprawiedliwości.  
W tym ostatnim  
zakresie niestety  
oskarżony nie  
wykazał żadnej  
aktywności  
godnej  
odnotowania. W  
stosunku do  
kary łącznej  
oskarżony  
podnosił  
jedynie, że jest  
ona jego  
zdaniem  
niewspółmiernie  
surowa.  
Subiektywne  
przeświadczenie  
nie jest jednak  
żadnym  
argumentem, w  
sytuacji gdy na  
s.109  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku sąd  
meriti wskazał  
jakimi

argumentami się kierował. Nie sposób przy tym pominąć, że łącznie podlegały kary jednostkowe pozbawienia wolności w wysokości : (...)lat i (...)miesiący, (...)lat, (...)lat. Sąd Okręgowy sprowadził je do kary łącznej (...)lat pozbawienia wolności, a więc zastosował zasadę pełnej absorpcji. Trudno zatem taką karę uznać na niewspółmierną w stopniu rażącym. Tylko w tym ostatnim wypadku możliwa byłaby instancyjna modyfikacja, w trybie art.438 pkt 4 kpk. Sytuacja taka nie wystąpiło jednak w stosunku do P. P. (1).

Przy ocenie ww. apelacji obrońcy sąd odwoławczy miał też na uwadze jej uzupełnienie autorstwa samego oskarżonego **P. P. (1)** ( vide:

k.13019-13039 ).  
Także w tym  
wypadku  
aktualna jest  
argumentacja  
dot. kwestii  
aktywności  
oskarżonego w  
postępowaniu  
odwoławczym  
wyrażona  
powyżej przy  
omawianiu  
analogicznego  
pisma  
procesowego  
oskarżonego Z.  
W. (1). W  
przeciwieństwie  
jednak do ww.  
przypadku nie  
istniały  
problemy z  
rozbieżnością  
zarzutów  
apelacji adw.  
K. M. oraz  
oskarżonego. Z  
tego też powodu  
nie było  
problemu  
związanego z  
koniecznością  
pomijania tych  
argumentów,  
które nie były  
objęte zarzutami  
profesjonalnego  
pełnomocnika.

**Apelacja**  
**obrońca**  
**oskarżonego**  
**P. P. (1) adw.**  
**P. L. (2)**

Apelacja ta  
okazała się  
bezzasadna.  
Przed

odniesieniem się do podniesionych w niej zarzutów wypada jedynie zauważyć, że kwestionuje przedmiotowy wyrok w całości, pozostaje więc w opozycji do tej wywiedzionej wcześniej apelacji obrońcy z urzędu adw. K. M., nakierowanej wyłącznie na orzeczenie o karze. Istotnym argumentem tej ostatniej było zresztą podkreślanie przyznania się do winy przez oskarżonego i okazanie przez ww. skruchy

W pierwszej kolejności sąd odwoławczy odnie się do kwestii procesowych podniesionych w apelacji. Odnośnie zakresu zastosowania art.4 kpk – a zatem w konsekwencji również i możliwości podniesienia trafnego zarzutu jego naruszenia – stwierdza się

w doktrynie,  
iż zachowanie  
obiektywizmu  
wyrażać się ma  
według  
komentowanego  
przepisy  
uwzględnianiem  
okoliczności  
przemawiających  
na korzyść, jak  
i na niekorzyść  
oskarżonego.  
Nakaz ten  
traktować należy  
jako ogólną  
dyrektywę  
procesu  
karnego.  
Na  
nieporozumieniu  
polegałby zarzut  
obrazy  
komentowanego  
przepisu oparty  
na twierdzeniu,  
iż sąd (lub inny  
organ  
procesowy)  
pewne dowody  
przemawiające  
na niekorzyść  
oskarżonego  
uczynił  
podstawą  
orzeczenia,  
odmówił zaś  
wiary dowodom  
przemawiającym  
na jego korzyść.  
Sens omawianej  
dyrektywy  
sprowadza się do  
tego, że organ  
procesowy, po  
dokonaniu  
oceny dowodów  
w sposób zgodny  
z dyrektywami  
wynikającymi z

art. 7 i  
ustaleniu faktów  
rozpoznawanej  
sprawy,  
wszystkie te  
fakty powinien  
następnie wziąć  
pod uwagę przy  
podejmowaniu  
decyzji  
procesowych  
(vide: „Kodeks  
postępowania  
karnego.  
Komentarz”,  
Tom I, pod red.  
P.  
Hofmańskiego,  
C.H.Beck  
Warszawa  
1999r.,  
s. 30). W pełni  
należy zgodzić  
się zatem z  
poglądem ( vide:  
m.in. wyrok  
Sądu  
Apelacyjnego w  
W.z dnia  
(...),(...) ), że  
przepis art.4  
kpk formułuje  
adresowaną do  
organów  
postępowania  
karnego zasadę  
obiektywizmu.  
Zarzut obrazy  
tego przepisu nie  
może – jak w  
rozpoznawanej  
sprawie –  
stanować  
samodzielnej  
podstawy środka  
odwoławczego,  
jako że przepis  
ten zawiera  
ogólną zasadę  
postępowania,

nie nakazuje  
zaś ani nie  
zakazuje sądowi  
konkretnego  
sposobu  
procedowania.  
Wykazanie, że w  
toku  
postępowania  
odwoławczego  
doszło do  
naruszenia  
zasady  
obiektywizmu  
wymaga  
wskazania  
uchybień  
konkretnych  
przepisów  
służących  
realizacji tej  
zasady. Dopiero  
wskazanie tych  
przepisów  
ustawy  
procesowej,  
które miał sąd  
naruszyć, wbrew  
tej zasadzie  
obiektywizmu, o  
której ten  
przepis stanowi,  
czyniłoby taki  
zarzut formalnie  
poprawnym.  
Obowiązkom  
wskazanym  
powyżej obrońca  
nie podołał.

Jak słusznie  
zauważył Sąd  
Apelacyjny w  
W.w cyt. wyroku  
z dnia (...). ( ... )  
(...) ) przepis  
art.410 kpk –  
przywołany w  
pkt 1-3 apelacji  
– nie nakłada na



sąd obowiązku przywołania w uzasadnieniu wyroku wszystkich dowodów bez wyjątku, gdyż oceny wymagają tylko te, które według sądu miały znaczenie dla wydanego orzeczenia.

Omówienie wybranych dowodów jest dopuszczalne, o ile mają one znaczenie dla wyrokowania.

Nie stanowi naruszenia przepisu art.410 kpk dokonanie oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie.

Naruszenie treści przepisu art.410 kpk następuje poprzez oparcie wyroku na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, bądź też przez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego.

Nie stanowi zaś naruszenia

przepisu art.410  
kpk dokonanie  
takiej czy innej  
oceny dowodu  
przeprowadzonego  
lub ujawnionego  
na rozprawie.  
Zarzuty obrońcy  
nie zasługiwały  
zatem na  
uwzględnienie.

Zarzut obraży  
art.424 § 1 pkt  
1 i 2 kpk także  
nie doprowadził  
do zmiany lub  
uchylenia  
zaskarżonego  
wyroku. Został  
przy tym  
postawiony  
( wraz z  
wnioskiem na  
s.2 apelacji )  
w opozycji do  
dyrektyw  
określonych w  
art.455a kpk.  
Przepis art.424  
kpk określa  
standard  
jakemu winno  
odpowiadać  
uzasadnienie  
wyroku.  
Powinno  
zawierać zwięźle  
wskazanie, jakie  
fakty sąd uznał  
za udowodnione  
lub  
nieudowodnione,  
na jakich w  
tej mierze oparł  
się dowodach  
i dlaczego nie  
uznał dowodów  
przeciwnych  
oraz wyjaśnienie

podstawy  
prawnej wyroku.  
W uzasadnieniu  
wyroku należy  
ponadto  
przytoczyć  
okoliczności,  
które sąd miał na  
względzie przy  
wymiarze kary,  
a zwłaszcza przy  
zastosowaniu  
nadzwyczajnego  
złagodzenia  
kary, środków  
zabezpieczających  
oraz przy innych  
rozstrzygnięciach  
zawartych w  
wyroku.  
Dokument  
przedłożony  
sądowi  
odwoławczemu  
wymogi te  
spełnia w  
dostatecznym  
zakresie i  
pozwala na  
kontrolę  
instancyjną  
zaskarżonego  
orzeczenia.  
Oczywiście rację  
ma obrońca w  
pkt 3 apelacji, że  
sformułowania  
dot. oceny  
wiarygodności  
wyjaśnień  
oskarżonego P.  
P. (1) są  
mało czytelne,  
jednakże nie  
można się  
zgodzić z  
autorem  
apelacji, że nie  
pozwala to  
odczytać intencji

i motywacji  
jaką sąd meriti  
się kierował.  
Uwaga ta odnosi  
się także do  
niefortunnego  
przejęzyczenia  
na s.100-101  
( z kontekstu  
wynika bowiem,  
że oskarżeni  
w rzeczywistości  
mieli  
świadomość  
przestępnego  
pochodzenia  
środków, o  
których tam  
mowa). Nie  
jest to więc  
wada, która  
dyskwalifikowałaby  
zaskarżony  
wyrok i jego  
uzasadnienie,  
zwłaszcza że  
podejmując  
próbę jego  
zanegowania  
skarżący  
posługiwał się  
wyrwanymi z  
kontekstu  
fragmentami  
cyt. dokumentu.

Argumentacja  
zawarta w  
przedmiotowej  
apelacji  
sprowadza się  
w pierwszym  
rzędzie do  
nieuzasadnionej,  
bezpodstawnej  
polemiki z  
prawidłowymi  
ustaleniami  
Sądu  
Okręgowego w

P.. Zasada się  
ona na innej, niż  
przyjęta przez  
sąd I instancji  
ocenie materiału  
dowodowego.  
Podkreślić przy  
tym należy,  
że  
zaproponowana  
przez obrońcę  
ocena materiału  
dowodowego  
jest całkowicie  
dowolna i nie  
znajduje  
żadnego  
uzasadnienia w  
prawidłowo  
zebranych  
materiale  
dowodowym,  
który jak już  
wspomniano  
został należycie  
rozważony.  
Zarzut błędu  
w ustaleniach  
faktycznych  
dokonanych  
przez sąd I  
instancji ( s.2  
apelacji ), jak i  
zarzuty  
naruszenia  
przepisu art.7  
kpk ( pkt  
1-2 apelacji )  
należało  
rozpoznać  
wspólnie,  
albowiem są one  
ze sobą ściśle  
związane. Zarzut  
ten może być  
tylko wówczas  
słuszny, gdy  
zasadność ocen  
i wniosków,  
wyprowadzonych

przez sąd meriti z okoliczności ujawnionych, w toku postępowania sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Ustalenia faktyczne wyroku nie wykraczają jednak poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia. Reasumując należy więc przyjąć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów

i  
niewiarygodności  
innych pozostaje  
pod ochroną  
zawartą w treści  
przepisu art.7  
kpk wówczas gdy  
jest poprzedzone  
ujawnieniem w  
toku rozprawy  
całości  
okoliczności  
sprawy i to w  
sposób  
podyktowany  
obowiązkiem  
dochodzenia  
prawdy, stanowi  
wynik  
rozważenia  
wszystkich  
okoliczności  
przemawiających  
zarówno na  
korzyść jak i  
niekorzyść  
oskarżonego,  
jest  
wyczerpujące i  
logiczne z  
uwzględnieniem  
wskazań wiedzy  
i zasad  
doświadczenia  
życiowego ( vide:  
wyroki Sądu  
Najwyższego z  
20.02.1975r., II  
KR 355/74,  
publ. OSNKW  
1975/9/84; z  
22.01.1975r., I  
KR 197/74, publ.  
OSNKW  
1975/5/58; z  
5.09.1974r., II  
KR 114/74, publ.  
OSNKW  
1975/2/28; z  
22.02.1996r., II

KRN 199/95,  
publ. PiPr.  
1996/10/10; z  
16.12.1974r., Rw  
618/74, publ.  
OSNKW  
1975/3-4/47 ).  
Przypomnieć w  
tym miejscu  
należy, że  
zgodnie z art.7  
kpk organy  
postępowania, a  
więc także i  
sąd, kształtują  
swe przekonanie  
na podstawie  
wszystkich  
przeprowadzonych  
dowodów,  
ocenianych  
swobodnie z  
uwzględnieniem  
zasad  
prawidłowego  
rozumowania  
oraz wskazań  
wiedzy i  
doświadczenia  
życiowego.  
Zgodnie z  
panującym w  
orzecznictwie  
poglądem ( vide:  
wyrok Sądu  
Najwyższego z  
dnia 9.11.1990r.,  
publ. OSNKW  
1991/9/41 ),  
przekonanie  
sądu o  
wiarygodności  
jednych  
dowodów i  
niewiarygodności  
innych pozostaje  
pod ochroną  
art.7 kpk wtedy  
m. in. gdy:



- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy ( art.410 kpk ) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy ( art.2 § 2 kpk ),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego ( art.4 kpk ),
- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku ( art.424 § 1 pkt 1 i 2 kpk ).

Mając powyższe uwagi na względzie, uznać obiektywnie należy, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana przez sąd I instancji z uwzględnieniem zasad sformułowanych w przepisie art.7 kpk. Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego co do oceny wyjaśnień oskarżonego i zeznań przesłuchanych świadków oraz zgromadzonych dokumentów. Wywody te – mimo uwag poczynionych powyżej – są przekonywująco przez sąd I instancji uzasadnione, tak więc nie ma powodu by je powielać ponownie w tym miejscu. Należy jedynie podkreślić, że uwadze skarżącego uszło i to, że twierdzenia ww. osób Sąd Okręgowy weryfikował z

należyta  
ostrożnością,  
mając na uwadze  
całokształt  
materiału  
dowodowego,  
natomiast  
sugestie  
apelującego, że  
ocena ta nosi  
znamiona  
dowolnej, jest  
całkowicie  
bezpodstawna.  
Skarżący  
koncentrował  
swoją uwagę na  
ocenie  
wyjaśnień  
oskarżonego  
i twierdzeniach  
osób mających  
wiedzę na temat  
zachowania ww.  
tempore  
criminis,  
wywodząc  
w konkluzji, iż  
nie pozwalają  
one przypisać  
oskarżonemu  
umyślności  
działania, w  
sytuacji gdy P.  
P. (1) aktualnie  
temu przeczy.  
Ten sposób  
argumentacji nie  
może być  
skuteczny,  
albowiem  
dowodem  
w postępowaniu  
karnym może  
być wszystko  
co służy do  
wyrobienia  
przez sąd  
orzekający  
przekonania

o winie lub niewinności oskarżonego, jeżeli zostanie przeprowadzone w trybie przewidzianym przez prawo procesowe. Skarżący w tym zakresie zdaje się pomijać pierwotne wyjaśnienia samego oskarżonego, który na k.4586 i nast. przyznawał się do stawianych mu zarzutów. W tej sytuacji wątpliwości obrońcy co do kwestii „świadomości uczestnictwa w nielegalnym procederze” nie mogą się ostać. Tezie obrońcy przeczy już choćby relacja samego oskarżonego co do okoliczności w jakich A. G. (1) umożliwił mu podjęcie przedmiotowej działalności, przywołana przez Sąd Okręgowy na s.32-33 uzasadnienia. Ewolucja linii obrony oskarżonego nastąpiła

dopiero po  
ustaleniu przez  
biegłego  
grafologa M. W.,  
że podpisy P. P.  
na części faktur  
nie zawierają  
wystarczającego  
zasobu cech  
indykacyjnych  
i tym samym  
są nieprzydatne  
do badań. Nie  
sposób więc  
podzielić  
śmiałych tez  
skarżącego o  
rzekomym  
fałszerstwie  
podpisów lub  
manipulacji.  
Opinia ta  
bynajmniej nie  
ekskuluje  
oskarżonego –  
co sugerował  
obrońca na s.7  
i 9 apelacji  
– zwłaszcza  
w świetle jego  
wcześniejszych  
twierdzeń oraz  
wyjaśnień W. S.  
(1) i P. L. (1).  
Bagatelizowanie  
tych ostatnich  
źródeł  
dowodowych  
przez autora  
apelacji i  
odrywanie ich  
od kontekstu  
sytuacyjnego ( w  
tym pierwotnych  
twierdzeń P. P.  
) nie wytrzymuje  
krytyki i nie  
może zasługiwać  
na akceptację.  
Dowodem

istotnym dla sprawy są bowiem także wyjaśnienia obciążającego się oskarżonego czy innych podsądnych pod warunkiem, że sąd dokona ich wszechstronnej analizy i w uwzględnieniu innych dowodów, zaś swoje stanowisko rzeczowo i logicznie uzasadni. W sprawie tej wymóg ten został – mimo uwag, o których mowa była powyżej – spełniony a pogląd sądu I instancji w kwestii wiarygodności dowodów pozostaje pod ochroną art.7 kpk ( vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.11.2004r., V KK 158/04, publ. OSNKW 2004/11-12/107). Chybione okazały się też zastrzeżenia obrońcy na s.6-9 apelacji dot. istotnych dla sprawy faktur.

W tym zakresie skarżący kwestionował przede wszystkim ocenę zeznań osób związanych z firmą (...) prowadzącą obsługę księgową. Powołując się na zeznania świadków Z. D., J. S. (1) i B. O. (2) starał się wytworzyć stan niedających się usunąć wątpliwości co do tego kto posługiwał się istotnymi dla sprawy fakturami i dostarczał je do biura księgowego. Niewątpliwie na etapie postępowania przygotowawczego ich wypowiedzi były lakoniczne i nie zawierały wielu szczegółów, co mając na uwadze okoliczności tych kontaktów i ich charakter nie może dziwić. Dla świadków były to bowiem rutynowe czynności zawodowe, do których nie przywiązywali większej uwagi.

J. S. (1) kojarzył np. że oskarżony niezbyt często bywał w ich biurze a nadto korzystał z pośrednictwa innych osób ( taksówkarzy, kuriera ). Z kolei B. O. (1) zapamiętała, że dokumenty dostarczał jeden wysoki mężczyzna ( jak wynika z k.4585 oskarżony ma (...)cm wzrostu ). W trakcie postępowania sądowego Z. D. potwierdził, że faktury dostarczał P. P. osobiście lub przez taksówkarza. Twierdzenia te pozostają w spójności z wypowiedziami J. S. (1), który widział jak oskarżony przynosił dokumenty ( vide: k.11433, 11435 ). Te zeznania należy połączyć z pierwotnymi wyjaśnieniami samego oskarżonego, w których potwierdzał swoje wizyty w biurze księgowym.



Prawidłowo przy tym wskazywał, że był tam obsługiwany przez p. B. ( O.– dop.. SA P-ń ). Oczywistym jest, że dokonywania ww. czynności oskarżonemu nie uniemożliwił brak prawa jazdy, co forsował obrońca na s.8 apelacji. Z wyjaśnień P. L. (1) wynika, że nie było to przeszkodą np. do wizyt w bankach. Wskazani powyżej świadkowie zwracali też uwagę na posługiwanie się przez oskarżonego w tym zakresie innymi osobami ( kurierzy, taksówkarze ). Kompleksowo ujęte dowody – bez ich fragmentaryzacji jak w apelacji – pozwalają ocenić zachowanie oskarżonego tempore criminis. Uwaga ta odnosi się także do kwestii przekazywania faktur VAT do

firmy (...) sp. z o.o. Z ustaleń faktycznych na s.4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika bynajmniej, że P. P. (1) dostarczał je do rąk własnych M. P. (1). Hipoteza przyjęta na s.8-9 apelacji nie wytrzymuje więc krytyki. Z kolei zdawkowe kwestionowanie wyliczeń „należności fiskalnych” na s.9 ww. środka odwoławczego razi swoją ogólnikowością. Apelujący nie przedstawił żadnych argumentów, że są one błędne, czy też nie pokusił się o alternatywne wyliczenie. Do tak gołosłownego zarzutu nie sposób więc merytorycznie się odnieść.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonego  
A. G. (1) adw.  
O. J. :**

Przedmiotowy  
środek  
odwoławczy nie

doprowadził do zmiany wyroku w kierunku w nim postulowanym, czy też uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Uwagi te odnoszą się zarówno do postulatów w zakresie winy i sprawstwa, jak i tych dot. wymiaru kary.

W pierwszej kolejności należy jednak zgodzić się jednak z obrońcą, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ( s.27 ) Sąd Okręgowy pominął, że na rozprawie w dniu (...). A. G. (1) nie tylko nie przyznał się do winy ale i złożył krótkie wyjaśnienia, w których negował stawiane mu zarzuty ( vide: k.9162 ). Z tego też powodu zarzut został powyżej uznany za częściowo zasadny.

Opisywane z kolei przez sąd meriti

stanowisko oskarżony zajął dopiero przy ponownym odczytaniu aktu oskarżenia, tj. na rozprawie w dniu (...). ( vide: k.10517 ). Uchybienie to nie miało jednak żadnego wpływu na treść wyroku, albowiem wyjaśnienia, o których mowa w apelacji nie zmieniały przecież przyjętej przez oskarżonego linii obrony, którą sąd uwzględnił przy ocenie ww. dowodu.

Pozostałe zarzuty apelacji koncentrowały się na kwestionowaniu twierdzeń obciążających oskarżonego i dot. wypowiedzi D. S. (1), P. P. (1) i P. L. (1). Są one całkowicie chybione.

Powyżej wskazywano już kiedy i w jakich okolicznościach tego rodzaju twierdzenia, nazywane niezbyt fortunnie

pomówieniami,  
mogą być  
podstawą  
ustaleń  
faktycznych.

Wykazano też,  
że negowanie  
zarzutów przez  
sprawcę, czy  
też ograniczona  
liczbą dowodów  
obciążających  
nie stanowi a  
priori

przeciwskazania  
do uznania winy  
i sprawstwa.

Wywód obrońcy  
na s.8 apelacji  
nie wnosi więc  
nic nowego do  
sprawy. Nie

wytrzymuje przy  
tym krytyki  
założenie  
obrońcy, iż sąd  
meriti

pochoinnie dał  
wiarę D. S.  
(1). Świadek  
ten uprzednio  
poddął się karze  
i fakt ten  
sąd I instancji  
miał na uwadze  
dokonując oceny  
ww. źródła  
dowodowego.

Nie pominięto  
także i tego, że  
ww. przyznając  
się obciążał  
również i swoją  
osobę.

Oczywiste jest,  
że w przypadku  
gdyby ustalono,  
że mija się z  
prawdą to nie  
mógłby liczyć na

dobrodziejstwo  
jakie daje  
instytucja  
dobrowolnego  
poddania się  
karze. Sąd  
uwzględnił także  
jego sytuację  
rodzinną  
związaną z osobą  
A. L.. Wbrew  
sugestiom  
skarżącej ocena  
ta jest pełna  
i spójna. Nie  
sposób więc  
uznać, że ww.  
obciążał A. G.  
(1) tylko by  
umożliwić A.  
L. uniknięcie  
odpowiedzialności.  
Żaden dowód  
nie potwierdza  
bowiem by to  
szwagier  
świadka  
wypełniał rolę  
przypisaną A.  
G. (2). Nie  
jest też prawdą  
stwierdzenie  
apelującej, że  
jego wypowiedzi  
nie znajdują  
wsparcia w  
pozostałym  
materiale  
dowodowym. Na  
dowody te Sąd  
Okręgowy  
wskazuje na s.74  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku.  
Szczególnie  
krytycznie  
należy ocenić  
próbę  
wykorzystania w

niniejszej  
sprawie zeznań  
P. L. (1)  
( mającego w  
niniejszej  
sprawie status  
oskarżonego ),  
które ww. miał  
składać jako  
świadek. Z treści  
art.389 § 1  
i 2 kpk, a  
także z art.391  
§ 2 kpk wynika,  
że nie jest  
dopuszczalne  
odczytywanie  
protokołów  
przesłuchania w  
charakterze  
świadka  
oskarżonego w  
tym lub  
jakimkolwiek  
innym  
postępowaniu  
przewidzianym  
przez ustawę  
( vide: wyrok  
Sądu  
Najwyższego z  
(...), (...);  
uchwała Sądu  
Najwyższego z  
(...), (...);  
postanowienie  
Sądu  
Najwyższego z  
(...), (...)). Zakaz  
ten obejmuje  
także  
odtworzenie w  
inny sposób  
niż odczytanie  
zeznań  
oskarżonego  
złożonych w  
charakterze  
świadka. Z tego  
też powodu

wywód na s.9-10, 15 apelacji nie może zasługiwać na akceptację. Z kolei tezy zawarte na s.11 ww. środka odwoławczego, o możliwości rzekomego nielegalnego wpływu D. S. (1) na P. L. (1), mają postać wyłącznie spekulacji. Uwaga ta odnosi się także do dywagacji na temat manipulacji i zmowy P. P. (1) z D. S. (1). Tego rodzaju fantazje procesowe nie znajdują wsparcia w żadnym wiarygodnym materiale dowodowym. W szczególności przeczą im wyjaśnienia P. P. na k.6698, w których stwierdza, że to A. G. (1) miał do niego pretensje, że ujawnił jego rolę w grupie, a nadto to on należał na zmianę tych wypowiedzi i obciążenie w zamian D. S. (1). Sytuacji tej nie zmienia fakt, że osoby



wymienione pod poz.1-4 na s.11-12 apelacji nie miały wiedzy na temat oskarżonego A. G. (1). Analogicznie, nie sposób przyjąć, że ekskulpują go od winy twierdzenia D. L. i G. C., albowiem zostały one zdyskredytowane jako wiarygodne źródła, w omawianym zakresie odnoszącym się właśnie do osoby A. G. (1). Wywód na s.84-85 uzasadnienia zaskarżonego wyroku jest ze wszech miar przekonywujący. Stanowisko to Sąd Apelacyjny w pełni podziela i akceptuje. W pomocniczy sposób o prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego co do roli oskarżonego świadczą także zeznania D. D. (1) czy też J. S. (2).

W pkt 2 na s.4 apelacji obrońca oskarżonego podniosła także

ogólnikowy  
zarzut rażącej  
niewspółmierności  
kary łącznej.  
Stanowiska  
swojego jednak  
nie próbowała  
nawet  
uzasadnić.  
Trudno zatem by  
sąd odwoławczy  
odnosił się do  
argumentów,  
które fizycznie  
nie zaistniały.  
Lakoniczne  
stwierdzenie  
zawarte w  
zarzucie, że  
„zachowanie i  
postawa życiowa  
oskarżonego A.  
G. (1) pozwalają  
na przyjęcie  
pozytywnej  
prognozy  
kryminologicznej  
i orzeczenie  
wobec  
oskarżonego  
kary  
w niższym  
wymiarze” nie  
uwzględnia  
realiów sprawy.  
Wymiar kar  
jednostkowych  
( które nie były  
kwestionowane )  
uniemożliwia  
nawet w teorii  
wymierzenie  
kary łącznej z  
dobrodziejstwem  
warunkowego  
zawieszenia.  
Kara łączna  
orzeczona  
została z  
zastosowaniem

zasady asperacji i jedynie w niewielkim zakresie przekracza dolne granice możliwej do wymierzenia kary łącznej. Zważywszy, że obrońca nie próbowała nawet odnieść się do argumentów w tym zakresie jakie przywołał sąd I instancji na s.109 uzasadnienia zaskarżonego wyroku to brak jest możliwości uwzględnienia zarzutu.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonego  
P. L. (1) adw.  
A. F.**

Apelacja ta okazała się niezasadna. Kwestionowała ona winę oskarżonego co do czynu z art.258 § 1 kk ( pkt 48 ) oraz karę jednostkową pozbawienia wolności za przestępstwo z art.299 § 1 i 5 kk i inne ( pkt 47) oraz karę łączną tego typu ( pkt 49 ).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów wyrażonych w pkt 1 i 2 dot. czynu z art.258 § 1 kk. Skarżący zarzucił w nich ogólnikowo naruszenie przepisów art.2 § 2 kpk oraz art.5 § 2 kpk oraz błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w tym zakresie. Pierwszy z nich zawiera normę ogólną zgodnie z którą podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne. Zarzut ten jest chybiony i to z dwóch powodów. Po pierwsze w orzecznictwie utrwalony jest od lat pogląd ( vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia (...).., (...)), zgodnie z którym naruszenie przepisów art.2 § 2 kpk

- mających  
charakter  
gwarancji  
procesowych -  
nie może  
stanowić  
podstawy  
apelacji lub  
kasacji.  
Przestrzeganie  
naczelnych  
zasad procesu  
karnego jest  
gwarantowane w  
przepisach  
szczegółowych i  
dopiero  
wskazanie  
naruszenia tych  
konkretnych,  
szczegółowych  
przepisów może  
uzasadniać  
zarzut  
apelacyjny,  
zażaleniowy lub  
kasacyjny.  
Niezbędne jest  
tu zatem  
wykazanie  
konkretnej  
normy prawnej  
procesowej,  
którą naruszono  
w związku z  
przedmiotową  
zasadą. Po  
drugie pogląd  
obrońcy jest  
błędny z  
przyczyn  
merytorycznych,  
albowiem w  
niniejszej  
sprawie  
orzeczenie  
zawarte w pkt  
48 jest oparte  
na prawdziwych

ustaleniach  
faktycznych.

Odnosząc się do  
zarzutu apelacji  
dotyczącego  
naruszenia  
przepisu art.5 §  
2 kpk ( pkt 1b  
na s.1 apelacji )  
poprzez  
rozstrzygnięcie  
nieudające się  
rozstrzygnąć  
wątpliwości na  
niekorzyść  
oskarżonego to  
uznać należy,  
że nie są  
one zasadne.  
Jak zauważył  
Sąd Najwyższy  
w uzasadnieniu  
wyroku z dnia  
25.06.1991r.  
( vide: RW  
107/91, publ.  
OSNKW  
1992/1-2/14 ),  
wszelkie  
wątpliwości w  
zakresie ustaleń  
faktycznych  
powinny być  
wyjaśnione i  
usunięte przez  
wszechstronną i  
gruntowną  
analizę całego  
dostępnego  
materiału  
dowodowego.  
Dopiero wtedy,  
gdy po  
wykorzystaniu  
wszelkich  
istniejących  
możliwości  
wątpliwości nie  
zostaną

usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Kategoriecznie należy podkreślić, że ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez sąd I instancji w niniejszej sprawie doprowadziła do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, usuwając przy tym ewentualne wątpliwości co do sprawstwa oraz winy oskarżonego. Sąd odwoławczy stanowczo stwierdza, że Sąd Okręgowy orzekając w tym zakresie uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Wypada nadto zauważyć, że rażąco nietrafny i niefortunny jest zarzut złamania zakazu rozstrzygania na niekorzyść oskarżonego wątpliwości nie dających się

usunąć, gdy rzecz sprowadza się do odmówienia wiary niektórym dowodom, służącym obronie oskarżonego. Nie ma to nic wspólnego ze stanem owych wątpliwości, a polega na wybraniu przez sąd wiarygodnych informacji dowodowych. Stan owych wątpliwości zachodziłby, gdyby dowodów nie było lub nie dało się rozstrzygnąć, którym z nich należy uwierzyć ( vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie II AKa 90/97, publ. Prok. i Pr. 1998/1/24 ). Sąd Najwyższy wskazuje też, że stwierdzenie istnienia stanu „nie dających się usunąć wątpliwości” zależy od rezultatów analizy dowodów, prowadzonej z respektowaniem



kryteriów ocen  
wskazanych w  
art.4 kpk oraz  
art.7 kpk, i w  
tym znaczeniu  
stan ten daje się  
zobiektywizować.  
Nie jest  
natomiast  
możliwe  
ustalenie jego  
istnienia ( i  
stwierdzenie  
naruszenia art.5  
§ 2 kpk )  
wyłącznie w  
oparciu o oceny  
i subiektywne  
przekonania  
wyrażane w  
polemice z  
ustaleniami  
faktycznymi  
sądu, w istotnej  
mierze w celu  
wprowadzenia  
tej polemiki do  
postępowania  
odwoławczego.  
Nawet istnienie  
różnych wersji  
zdarzenia nie  
jest  
równoznaczne z  
możliwością  
automatycznego  
stwierdzenia  
takiego stanu i  
zobowiązuje sąd  
do dokonania  
ustaleń w  
granicach  
swobodnej  
oceny dowodów  
( vide: wyrok  
Sądu  
Najwyższego w  
sprawie V KKN  
292/96, publ.  
Prok. i Pr.

1997/9/7 ).  
Ponadto  
stwierdza, że  
stan określany  
przez  
ustawodawcę  
jako „nie dające  
się usunąć  
wątpliwości”  
powstaje – jeśli  
pominąć  
wątpliwości  
natury nie  
faktycznej, lecz  
prawnej –  
dopiero w  
następstwie  
oceny dowodów  
( vide: art.7  
kpk ). Dopiero  
wówczas  
bowiem można  
stwierdzić, czy  
wątpliwości w  
ogóle wystąpiły,  
czy były  
rozsądne, a nie  
wydumane, czy  
i jakie miały  
znaczenie dla  
kwestii  
odpowiedzialności  
prawnej  
oskarżonego, czy  
udało się je  
przewyciężyć w  
sposób  
dopuszczalny  
przez prawo  
procesowe itp.  
O naruszeniu  
zasady in dubio  
pro reo nie  
można zatem  
mówić wówczas,  
gdy sąd w  
wyniku pełnej  
i poprawnie  
dokonanej  
swobodnej

oceny dowodów  
uznał, że brak  
jest w  
wątpliwości albo  
że nie mają one  
znaczenia dla  
odpowiedzialności  
prawnej  
oskarżonego.  
Jest  
jednocześnie  
dobrym prawem  
obrony  
oskarżonego  
mnożenie, a  
nawet  
wyolbrzymianie  
na każdym  
etapie  
postępowania  
takich faktów i  
ich ocen, które  
pozwalają na  
powątpiewanie  
w jego winę,  
pod warunkiem  
wszakże  
nieprzeinaczania  
faktów ( tzw.  
lojalności wobec  
faktów ) ( vide:  
wyrok Sądu  
Najwyższego w  
sprawie IV KKN  
714/98, publ.  
Prok. i Pr.  
2000/4/8 ).  
W niniejszej  
sprawie sąd I  
instancji,  
dokonując  
wnikliwej i  
wszechstronnej  
oceny materiału  
dowodowego i  
ustalając w  
sposób  
bezsporny  
wszelkie  
okoliczności

czynu, przede wszystkim nie popadł w takie wątpliwości, które nie mogłyby być usunięte, a zatem nie naruszył zasady in dubio pro reo. Apelujący nie zauważył, że sąd I instancji nie mógł naruszyć treści art.5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego w sytuacji gdy takich wątpliwości w przedmiotowej sprawie po prostu nie było. Niezrozumiałe są przy tym stwierdzenia apelacji – oraz obu wspierających ten zarzut pism pozostałych dwóch obrońców – o braku dowodów działania oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej. Przeczą temu wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w tym

te odnoszące się do wyjaśnień P. L. (1), który nawet przed sądem I instancji przyznawał się do stawianych mu zarzutów. Między innymi w oparciu o jego wypowiedzi określono krąg osób, z którymi współdziałał. W tej sytuacji zarzut, że nie podważano tych twierdzeń przy pomocy wypowiedzi innych osób trudno uznać za zrozumiałą i fortunny. Nie jest też prawdą, że nie wzięto pod uwagę przy rekonstrukcji stanu faktycznego roli oskarżonego w przedmiotowym procederze. Adekwatny do podziału zadań i miejsca w strukturze był też zakres jego wiedzy co do rozmiaru procederu i osób nim zawiadujących. Należy pamiętać, że dla przypisania winy i sprawstwa z art.258 § 1 kk nie jest konieczne by oskarżony

znał osobiście wszystkich członków grupy. Musi mieć natomiast świadomość istnienia takiej struktury i przynależności do niej. Niezbędna jest też akceptacja celów zorganizowanej grupy przestępczej. Elementy te zostały należycie wykazane przez Sąd meriti. Wiek oskarżonego, na który powołuje się obrońca nie jest bynajmniej okolicznością ekskulpującą i co najwyżej może zostać uwzględnione przy wymiarze karze. W żadnym miejscu uzasadnienia Sąd Okręgowy nie twierdził bynajmniej, że oskarżony w hierarchii grupy pełnił kierowniczą, czy też kluczową lub decyzyjną rolę. Znalazło to zresztą odzwierciedlenie przy wymiarze kary. Także w tej kwestii apelacja obrońcy nie zakończyła

się sukcesem.  
Uwaga ta odnosi się zarówno do kwestionowanej kary jednostkowej, jak i orzeczenia o karze łącznej. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd meriti wskazał okoliczności mające wpływ na ich wysokość. Wywód na s.106-109 nie został skutecznie podważony przez obrońcę. Sąd Okręgowy miał przy tym świadomość dotychczasowej niekaralności oskarżonego, czy jego postawy procesowej, tak więc argumenty zawarte w uzasadnieniu apelacji nie wnoszą nic nowego. Uwaga ta odnosi rzecz jasna do stosunkowo młodego wieku oskarżonego w okresie objętym zaskarżonym wyrokiem. Z kolei sytuacja rodzinna P. L. (1), o której mowa w dokumentacji na k.13072-13106 nie ma

decydującego  
znaczenia dla  
wymiaru kar  
jednostkowych i  
kary łącznej. Sąd  
Apelacyjny z  
należyłą troską  
pochylił się nad  
problemami  
małoletniej L. L.,  
jednakże mogą  
one stanowić  
ewentualnie  
podstawę  
wniosku o  
odroczenie  
wykonania kary,  
lub w dalszej  
kolejności  
wniosku o  
przerwę w jej  
wykonywaniu.

Apelacja ta  
została  
uzupełniona w  
pismach  
procesowych  
**adw. A. J. (2)** z  
dnia (...).  
( (...)- (...)) oraz  
**adw. P. D.** z  
dnia (...). ( vide:  
k.13300-13305).  
Mimo formalnie  
identycznego  
charakteru  
różnią się w  
sposób istotny.  
Związane to  
jest z ich  
zawartością. W  
pierwszym  
wypadku jest  
ono faktycznie  
rozwinęciem  
wywodów  
wniesionej w  
terminie  
zawitym apelacji



adw. A. F..  
Wspiera  
podniesione  
przez tego  
obrońcę zarzuty  
i dzieli ich  
los. Uzupelnia  
stanowisko ww.  
apelującego  
przede  
wszystkim w  
zakresie sytuacji  
rodzinnej  
oskarżonego, ze  
szczególnym  
uwzględnieniem  
okoliczności dot.  
małoletniej córki  
L. L.. Do  
kwestii tych  
Sąd Apelacyjny  
ustosunkował  
się już  
wyczerpująco  
powyżej. Z tego  
też powodu  
powielanie tego  
wywodu jest  
zbędne.  
Odmienne  
należy ocenić  
drugie z ww.  
pism  
„uzupełniających”  
Dalece wykracza  
ono poza zarzuty  
zawarte w  
apelacji adw. A.  
F. i stanowi de  
facto odrębny,  
samodzielny  
środek  
odwoławczy,  
tylko dla pozoru  
– z powodu  
przekroczenia  
terminu  
zawitego –  
nazwany  
„uzupełnieniem

apelacji z dnia (...).” Spośród 7 podniesionych zarzutów tylko ten oznaczony nr 4 ma ogólny związek z pkt 1-2 apelacji adw. A. F.. Został on omówiony powyżej, łącznie z cyt. apelacją.

Pismo procesowe adw. P. D. zostało wniesione niewątpliwie po upływie terminu określonego w przepisie art.445 § 1 kpk, a więc po upływie terminu określającego możliwość wniesienia środka zaskarżenia.

Bezsporne jest, że ewentualne uzupełnienie apelacji o kolejne zarzuty po upływie terminu określonego w § 1 art.445 kpk nie wywołuje żadnych skutków prawnych z uwagi na zawity charakter terminu, o jakim mowa w tym przepisie.

Analogiczny pogląd został zaprezentowany w uzasadnieniu

postanowienia  
Sądu  
Najwyższego z  
dnia  
10.12.2003r. ( V  
KK 195/03,  
publ. OSNKW  
2004/3/25 ).  
Zgodnie z  
wyrażoną tam  
argumentacją  
strona nie może  
zatem np.  
rozszerzyć  
zakresu  
zaskarżenia lub  
podnieść  
nowych  
zarzutów po  
przekroczeniu 14  
dniowego  
terminu,  
jednakże termin  
ten jako zawity  
może być  
przywrócony w  
trybie  
określonym w  
art.126 kpk  
( vide: Kodeks  
postępowania  
karnego.  
Komentarz, pod.  
red. P.  
Hofmańskiego,  
Warszawa  
1999r., s.597 ).  
Przyzwolenie na  
uzupełnienie  
przez stronę  
apelacji w  
postaci  
rozszerzenia  
zakresu  
zaskarżenia i  
podniesienia  
nowych  
zarzutów po  
upływie terminu  
zakreślonego

art.445 § 1 kpk.,  
byłoby swoistym  
przedłużeniem  
terminu do jej  
wniesienia.

Rozszerzanie  
zakresu apelacji  
przez dodatkowe  
zarzuty i wnioski  
stanowi  
oczywiste  
przekroczenie  
granic skargi.

Tak wniesione  
pismo można by  
traktować jako  
oświadczenie  
strony, ale nie  
jako dodatkową  
apelację.

Tak też Sąd  
Apelacyjny  
potraktował  
zatem zarzuty  
zawarte w pkt  
2-3, 5-6 cyt.  
pisma. Z kolei  
zarzuty  
podniesione po  
wniesieniu  
środka  
odwoławczego  
mogą być  
rozpoznane  
przez sąd, ale  
jedynie w  
zakresie, w  
jakim ustawa  
nakazuje  
orzekanie także  
poza granicami  
zarzutów, a  
więc w aspekcie  
art.439 kpk,  
art.440 kpk i  
art.445 k.p.k.  
( analogicznie :  
Sąd Najwyższy  
w uzasadnieniu

postanowienia z dnia (...), (...). Los ten spotkał zarzuty zawarte w pkt 1 i 7 pisma z dnia (...).

W pkt 1 pisma z dnia (...). obrońca zarzucał sądowi I instancji obrazę przepisów postępowania, wskazując przy tym na naruszenie „art.439 § 1 pkt 8 kpk i art.17 § 1 pkt 7 kpk” poprzez rozpoznanie sprawy pomimo, że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby, tj. oskarżonego P. L. (1) w zakresie przestępstwa z art.258 § 1 kk i art.299 § 1 kk zostało już prawomocnie zakończone wyrokiem Sądu Okręgowego w P. Wydział (...) z dnia (...), sygn.. (...), zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w P. z dnia (...). ( (...)).

W pierwszym rzędzie należy zauważyć, że Sąd Okręgowy nie

mógł rzecz jasna  
dopuścić się  
obrazy przepisu  
art.439 § 1  
pkt 8 kpk,  
albowiem jest  
to bezwzględna  
podstawa  
odwoławcza,  
która może być  
podstawą  
prawną  
zarzutów  
apelacji,  
rozpoznawana  
przez sąd II  
instancji. Po  
drugie obrońca  
w swoim  
zarzucie operuje  
pojęciem  
przestępstwa z  
art.258 § 1 kk i  
art.299 § 1 kk  
mimo, że czyn  
taki nie został  
mu przypisany  
w zaskarżonym  
wyroku z dnia  
(...). W pkt 47  
sąd I instancji  
przypisał mu  
występek  
z art.299 § 1 i  
5 kk w zw. z  
art.12 kk w zw. z  
art.65 § 1 kk a w  
pkt 48 występek  
z art.258 §  
1 kk. Niestety  
uzasadnienie tej  
części cyt. pisma  
procesowego  
także nie  
pozwala ustalić,  
czy jest to błąd  
wynikający  
z braku wiedzy  
czy też  
niefortunny

skrót myślowy obejmujący oba ww. czyny. Po trzeciej wypada zaznaczyć kategorycznie, iż obrońca myli się sugerując, że w rozpoznawanej sprawie doszło w tym zakresie do powagi rzeczy osądzonej. Ponieważ obrońca operuje w swoim piśmie ogólnikami Sąd Apelacyjny przypomni fakty dot. obu postępowań. W wyroku z dnia (...). ( (...)) przypisano oskarżonemu działanie w ramach zorganizowanej grupy przestępczej oraz udział w procederze prania brudnych pieniędzy w okresie od dnia (...). do dnia (...). ( pkt 47 i 48 ). Z kolei w wyroku z dnia (...). ((...)) przypisano oskarżonemu działanie w innej grupie i w innym okresie ( późniejszym ), tj. od dnia (...). do dnia (...). Oczywistym jest zatem, że skoro sądy przyjęły

działanie P. L.  
(1) w dwóch  
odrębnych  
grupach  
zorganizowanych  
to nie sposób  
zasadnie mówić  
o zaistnieniu  
okoliczności, o  
których mowa w  
art.17 § 1 pkt 7  
kpk.

W pkt 7  
pisma z dnia  
(...). obrońca  
na podstawie  
art.440 kpk  
wniósł –  
niezależnie od  
granic  
zaskarżenia i  
podniesionych  
zarzutów – o  
zmianę wyroku  
na korzyść  
oskarżonego P.  
L. (1). Zdaniem  
obrońcy na tej  
podstawie  
postępowanie  
wobec ww.  
winno być  
umorzone,  
względnie  
powinien zostać  
uniewinniony,  
lub należałoby  
w stosunku do  
niego  
zastosować karę  
wolnościową,  
przy  
ewentualnym  
zastosowaniu  
innych środków  
karnych ( vide:  
s.3 pisma z dnia  
(...). ). Przepis  
ten stanowi, że



jeżeli utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe, podlega ono niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów zmianie na korzyść oskarżonego albo w sytuacji określonej w art.437 § 2 zdanie drugie kpk uchyleniu. Sytuacja taka nie wystąpiła jednak w rozpoznawanej sprawie. Na gruncie art.440 kpk pojęcie „rażąca niesprawiedliwość” wiąże się nie tylko z łatwością stwierdzenia jej zaistnienia (a więc nie tylko z niesprawiedliwością oczywistą), ale i stopniem natężenia owej niesprawiedliwości, która właśnie musi mieć charakter rażący, czyli przekraczający w sposób zdecydowany stopień podstawowy. Aby skutecznie zarzucić rażąco

i mogącą mieć istotny wpływ na treść orzeczenia obrazę art.440 kpk, należy jednak wykazać wystąpienie uchybienia popełnionego przez sąd pierwszej instancji, którego nie da się pogodzić ze społecznym poczuciem sprawiedliwości. Reasumując, powyższe wymaga wykazania nie tylko uchybienia ale i jego bardzo poważnych konsekwencji. W orzecznictwie podkreśla się ( vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia (...). (...), z dnia (...), (...)) przepis art.440 kpk znajduje zastosowanie, jeżeli zaskarżone orzeczenie lub zawarte w nim rozstrzygnięcie jest rażąco niesprawiedliwe, a zatem gdy dotknięte jest, niepodniesionymi w zwykłym środku odwoławczym, uchybieniami mieszczącymi się w każdej

z tak zwanych  
względnych  
przyczyn  
odwoławczych, o  
ile ich waga  
i charakter jest  
taki, że czyni  
orzeczenie  
niesprawiedliwym  
i to  
w stopniu  
rażącym.  
Odwołanie się  
do art.440 kpk  
umożliwiającego  
zmianę albo  
uchylenie  
orzeczenia, gdy  
jego utrzymanie  
w mocy byłoby  
rażąco  
niesprawiedliwe,  
jest uzasadnione  
jedynie  
wówczas, gdy  
stan pożądanej  
sprawiedliwości  
orzeczenia nie  
może zostać  
osiągnięty w  
wyniku  
rozpoznania  
środka  
odwoławczego w  
granicach  
zaskarżenia i  
podniesionych  
zarzutów.  
Warunki, o  
których mowa  
nie zostały  
wykazane w  
przedmiotowym  
piśmie a Sąd  
Apelacyjny nie  
znalazł ich z  
urzędu. Skarżący  
poprzestał na  
przywołaniu na  
s.10-11 pisma

jedynie też z orzecznictwa, bez odniesienia się do konkretnych okoliczności dot. oskarżonego P. L. (1). Jedynym przejawem w tym zakresie jest więc de facto wniosek na s.3, jednakże ma on li tylko postać tzw. „myślenia życzeniowego”. Tego rodzaju podejście nie może rzecz jasna zapewnić powodzenia.

**Apelacja obrońcy oskarżonego W. S. (1) adw. K. K.**

Apelacja ta nakierowana była na orzeczenie o karze pozbawienia wolności. Odnosiła się zarówno do kar jednostkowych, jak i kary łącznej. Zawierała dwa zarzuty w postaci obrazy art.53 § 2 kk w zw. z art.55 kk oraz obrazy art.424 kpk. Oba są bezzasadne, co przesądziło o braku powodzenia ww.

środka  
odwoławczego.

W pierwszej  
kolejności  
wypada odnieść  
się – zgodnie  
z chronologią  
uzasadnienia  
apelacji – do  
zarzutu  
procesowego, tj.  
naruszenia  
standardów  
rzetelnego  
sporządzenia  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku.

Formułując swój  
zarzut obrońca  
zdaje się nie  
dostrzegać, że  
ustawodawca  
podejmuje  
kolejne działalna  
legislacyjne,  
które w zamiarze  
swoim mają  
ograniczać  
wielkość,  
obszerność tego  
rodzaju  
dokumentów.

Świadczy o tym  
choćby  
dyrektywa  
„zwięzłości”, czy  
tendencja do  
zastępowania  
dotychczasowej  
formy pisemnej  
formularzami  
mającymi postać  
tabel. Sąd  
odwoławczy z  
troską zauważa,  
że  
wprowadzenie  
normy, o której

mowa w art.455a  
kpk, także nie  
wpływa  
korzystanie na  
jakość  
uzasadnień  
wyroków.  
Przywołany  
przepis  
przewiduje, że  
nie można  
uchylić wyroku z  
tego powodu, że  
jego  
uzasadnienie nie  
spełnia  
wymogów  
określonych w  
art.424 kpk.  
Regulacja ta  
wynika z tego, że  
sąd odwoławczy  
kontroluje  
wyrok, a nie jego  
uzasadnienie.  
Konsekwencją  
wprowadzenia  
art.455a kpk jest  
bezzprzedmiotowość  
stawiania w  
apelacji zarzutu  
naruszenia  
art.424 kpk pod  
kątem uchylenia  
wyroku – tak jak  
wnosił obrońca  
w pkt 2 na  
s.2 apelacji –  
gdyż z tego  
tylko powodu  
sąd odwoławczy  
nie może wydać  
takiego  
orzeczenia.  
Wynika to także  
z treści art.437 §  
2 zdanie drugie  
kpk. Natomiast  
skarżący może  
powiązać inne

zarzuty  
odwoławcze z  
treścią  
uzasadnienia w  
celu  
wzmocnienia  
argumentacji co  
do wadliwości  
wydanego  
wyroku, np.  
naruszenia art.7  
kpk – nietrafna  
ocena dowodu  
albo art.410 kpk  
– brak oceny  
ujawnionego  
dowodu.  
Sytuacja taka  
jednak nie  
zaistniała w  
realiach  
niniejszej  
sprawy.  
Uzasadnienie  
orzeczenia o  
karze z  
pewnością nie  
jest nadmiernie  
rozbudowane,  
jednakże Sąd  
Apelacyjny  
pragnie  
zaznaczyć, że  
jest nie tylko  
„zwięzłe” – jak  
zyczył sobie  
ustawodawca –  
ale i poddaje się  
kontroli  
instancyjnej.  
Pozwala przy  
tym  
zrekonstruować  
motywy jakimi  
kierował się  
sąd I instancji.  
Z wyводу na  
s.106-109.  
Uwaga ta odnosi  
się zarówno do

kar  
jednostkowych,  
jak i kary  
łączonej. Nie  
sposób przy tym  
uznać, że doszło  
do naruszenia  
przepisów art.53  
§ 2 kk w zw.  
z art.55 kk. Nie  
można zgodzić  
się z poglądem,  
że na skutek  
zbiorczego  
potraktowania  
okoliczności  
wpływających na  
zaostrenie i  
złagodzenie kar  
sąd zatracił  
zasadę  
indywidualizacji  
kary. Uwaga ta  
dot. także W.  
S. (1), odnośnie  
którego na s.107  
podkreślono  
m.in.  
dotychczasową  
karalność.  
Domagając się  
złagodzenia kary  
obrońca pomija,  
że ww. był aż  
trzy razy karany  
sądownie, w  
tym dwa razy  
za przestępstwa  
przeciwko  
mieniu ( z  
art.286 § 1 kk ).  
Sąd Okręgowy  
miał przecież  
na względzie  
jego postawę  
procesową, rolę  
oskarżonego w  
przedmiotowym  
procederze



i jego pozycję z przestępczej strukturze. Świadczą w tym zakresie m.in. wysokości poszczególnych kar orzeczonych wobec niego i osób odgrywających decydującą, kierowniczą rolę. Trudno zatem oczekiwać złagodzenia poszczególnych kar jednostkowych. Kary te w pełni realizują dyrektywy wymiaru kary i nie sposób uznać ich za niewspółmierne i to w stopniu rażącym. Kary te z pewnością nie stanowią nadmiernej dolegliwości i nie przekraczają stopnia winy W. S. (1). Nie można też zgodzić się z twierdzeniem, że są okoliczności usprawiedliwiające oskarżonego. Znamienne, że nawet obrońca takich, pominiętych, przesłanek sam nie potrafił wskazać. Uwagi te odnoszą się także do

orzeczenia o  
przepadku, o  
którym mowa  
w pkt 52  
zaskarżonym  
wyroku. Jest  
to naturalna  
konsekwencja  
przypisanego  
oskarżonemu  
czynu,  
niezależne od  
deklarowanych  
przez ww. chęci  
spłaty, czy  
możliwości  
finansowych.  
Formułując  
swoje obawy  
na s.4 apelacji  
obrońcy nie  
uwzględnił treści  
art.33 § 1 kks,  
który  
przewiduje,  
że zastosowanie  
ww. instytucji  
prawnej  
możliwe jest  
nawet, jeżeli  
sprawca  
osiągnął z  
popelnienia  
przestępstwa  
skarbowego  
korzyść  
majątkową,  
choćby  
pośrednio. O  
osiągnięciu  
korzyści  
majątkowej  
można mówić  
zarówno wtedy,  
gdy jest to  
korzyść  
uzyskana **dla  
siebie, jak i  
wtedy, gdy  
jest to korzyść**

**dla kogoś  
innego** ( vide:  
art.53 § 13  
kks ). Oznacza  
to, że nie ma  
fundamentalnego  
znaczenia co  
oskarżony W.  
S. z osiągniętą  
korzyścią  
uczynił, czy np.  
przekazał ją  
innej osobie  
lub osobom.  
Nierozumiałe  
są także uwagi  
obrońcy na s.5  
apelacji, że  
oskarżony nie  
wie dlaczego sąd  
I instancji orzekł  
wobec niego  
wskazane w pkt  
56 kary łączne.  
W tym zakresie  
należy odesłać  
do wyводу  
na s.108-109  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku.  
Oczywistym jest  
bowiem, że z  
uwagi na  
wysokość  
najwyższej z  
wymierzonych  
kar  
jednostkowych  
orzeczenie  
wobec W. S. kary  
z warunkowym  
zawieszeniem –  
co postulował  
skarżący nie było  
możliwe nawet  
w teorii. W  
tym ostatnim  
wypadku  
skarżący także

nie podolał obowiązkowi wykazania jakież to dyrektywy wymiaru kary łącznej zostały naruszone lub pominięte, na niekorzyść oskarżonego, przez Sąd Okręgowy. Fakt, że oskarżony w karą tą się nie zgadza i subiektywnie uważa, że wystarczająca byłaby kara łagodniejsza nie najmniejszego znaczenia jest bez znaczenia procesowego. W kontekście kary łącznej grzywny wypada jeszcze zwrócić uwagę, że ustalając jej wysokość Sąd Okręgowy nie zauważył, że wymierzył ją poniżej najwyższej wymierzonej kary jednostkowej tego typu ( pkt 54 ). Uchybienie to zostało jednak dostrzeżone przez apelującego Prokuratora ( który nie złożył wniosku o uzasadnienie, stąd też Sąd Apelacyjny nie

omawiał jej zarzutów ), co pozwoliło sądowi odwoławczemu na stosowną korektę instancyjną.

**Apelacja obrońcy oskarżonego M. M. adw. P. F.**

Apelacja ta okazała się w części zasadna. Podniesiony jako pierwszy na s.2 ww. środka odwoławczego zarzut ( aczkolwiek nie w pełni trafnie ) doprowadził do częściowej zmiany zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności wypada jednak zaznaczyć że w pkt 64 oskarżony M. M. został skazany za przestępstwo z art.258 § 1 kk, a jedynie karę wymierzono mu w oparciu o przepis art.258 § 2 kk. Nie jest więc prawdą, że skazanie oskarżonego nastąpiło z art.258 § 2

kk, a do tego  
w sytuacji gdy  
brak było skargi  
uprawnionego  
podmiotu w  
rozumieniu  
art.14 § 1  
kpk. Należy  
kategorycznie  
zaznaczyć, że  
akt oskarżenia  
zawierał tego  
rodzaju zarzut  
( z art.258 §  
1 kk ), czego  
odzwierciedleniem  
jest pkt XXXV  
części wstępnej  
wyroku. Błąd  
sądu I instancji  
dot. \_\_\_\_\_ zatem  
wyłącznie  
wskazania  
postawy  
wymiaru kary  
a nie podstawy  
samego  
skazania. Wbrew  
błędnym  
stwierdzeniom  
na s.4 apelacji  
problem dot. nie  
tylko M. M. ale i  
W. S. (1) w pkt  
55 zaskarżonego  
wyroku. W tym  
ostatnim  
wypadku został  
dostrzeżony  
wyłącznie przez  
prokuratora,  
który podniósł  
stosowny zarzut  
i doprowadził do  
korekty  
zaskarżonego  
orzeczenia.  
Modyfikacja  
taka została  
wykonana

analogicznie  
również  
w przypadku  
oskarżonego M.  
M.. Sąd  
Apelacyjny  
dokonał zmiany  
ww. orzeczenia  
i przyjął przepis  
art.258 § 1 kk,  
jako podstawę  
wymiaru kary  
( vide: pkt  
1t wyroku z  
dnia (...). ).  
Uchybienie to  
nie miało  
natomiast  
przełożenia na  
wysokość kary  
orzeczonej przez  
Sąd Okręgowy.  
Nie jest one  
bynajmniej  
wyższa od tych  
dot. innych  
oskarżonych w  
analogicznej  
sytuacji ( pkt 23,  
31, 39, 40, 55 ).

Odnosnie  
pozostałych  
dwóch zarzutów  
aktualne są  
rozważanie  
poczynione  
powyżej – w  
zakresie dot.  
oskarżonego W.  
S. (1) i  
stawianych  
przez jego  
obrońcę  
analogicznych  
zarzutów obrazy  
art.424 kpk  
oraz naruszenia  
art.53 § 2  
kk i art.55

kk. Brak jest zatem powodów by wywód ten powtarzać po raz kolejny, tym bardziej, że nawet uzasadnienie apelacji jest w pewnym zakresie powieleniem tego, do którego ustosunkowano się już powyżej. Stanowisko tam wyrażone Sąd Apelacyjny podtrzymuje również w tym miejscu. Można jedynie po raz kolejny zaznaczyć, że stanowisko wyrażone na s.106-109 jest dostatecznie umotywowane i pozwala sądowi II Instancji na kontrolę odwoławczą. Uwaga ta odnosi się zarówno do kar jednostkowych, jak i kary łącznej oraz ich indywidualizacji. Wymiar kar świadczy o wzięciu pod uwagę dyrektyw wymiaru kary, w tym także postawy oskarżonego ( vide: s.39 uzasadnienia) i



jego  
dotychczasowego  
trybu życia  
( vide: s.24  
uzasadnienia ).  
W apelacji brak  
jest  
przekonywujących  
argumentów by  
orzeczenia te  
w jakikolwiek  
sposób złagodzić  
w kierunku  
sugerowanym  
przez obrońcę.  
Nie znajdują  
zatem  
racjonalnego  
uzasadnienia  
wątpliwości  
oskarżonego, o  
których mowa a  
s.6 apelacji,  
o braku  
rozważenia  
okoliczności  
mających wpływ  
na obniżenie  
kary. Waleru  
takiego nie miały  
też  
sygnalizowane w  
apelacji obawy  
M. M. przed  
zerwaniem  
współpracy z  
pozostałymi  
członkami  
zorganizowanej  
grupy  
przestępczej, czy  
też jego  
początkowe  
przypuszczenia  
co do legalności  
działań ww.  
struktury.  
Późniejsze  
działania –  
wymagające

przecież  
umyślności –  
doprowadziły  
bowiem do  
skazania za  
przypisane w  
zaskarżonym  
wyroku czyny.  
Autor apelacji  
minął się też z  
prawdą  
podnosząc, że  
„nie wiadomo  
zatem z jakich  
przyczyn sąd  
I instancji nie  
zastosował  
pełnej absorpcji  
kar  
częstkowych (vide:  
s.5 apelacji ).  
Porównanie pkt  
63 i pkt  
65 zaskarżonego  
wyroku  
jednoznacznie  
dowodzi, że  
jest dokładnie  
odwrotnie niż  
twierdzi  
obrońca. Sąd  
Okręgowy  
wymierzył  
oskarżonemu  
karę łączną  
(...)lat  
pozbawienia  
wolności i  
(...)stawek  
dziennych  
grzywny po  
(...)zł; każda,  
która jest  
identyczna z  
najwyższą karą  
jednostkową.  
Świadczy to więc  
w oczywisty  
sposób, że wobec  
M. M.

zastosowano  
właśnie zasadę  
absorpcji i w  
zaistniałej  
sytuacji  
procesowej  
( przy uznaniu  
kar  
jednostkowych  
za słusze)  
niższej kary  
łącznej  
wymierzyć nie  
było już można.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonego  
A. J. (1) adw.  
J. R.**

Apelacja ta  
okazała się  
bezzasadna w  
stopniu  
oczywistym.  
Zawiera przy  
tym  
sprzeczności,  
które je  
dyskwalifikują.

W pierwszej  
kolejności należy  
podkreślić, że  
w pkt 3a  
skarżący stawia  
wprawdzie  
zarzut obrazy  
prawa  
materialnego i  
procesowego,  
jednakże nie  
wskazuje jakie  
normy prawne  
miałyby zostać  
naruszone.  
Wywodu na ten  
temat próżno  
szukać także

w lakonicznym uzasadnieniu. Oczywistym jest zatem, że Sąd Apelacyjny nie ma możliwości odniesienia się do argumentów, które fizycznie nie zaistniały. Chybiony jest także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mających rzekomo wpływ na treść wyroku. Także i w tym wypadku skarżący nie pokusił się o wykazanie błędów w rozumowaniu sądu meriti. Poprzestaje li tylko na wskazaniu okoliczności, które są kwestionowane przez samego oskarżonego. Jak już uprzednio wyjaśniano zarzut ten może być tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd meriti z okoliczności ujawnionych, w

toku postępowania sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Ustalenia faktyczne wyroku nie wykraczają jednak poza ramy swobodnej oceny dowodów – jak w przypadku oskarżonego A. J. (1) – gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia. Skarżący nie podał obowiązkowi wykazania, że ustalenia, oceny i wnioski Sądu Okręgowego nie

respektują standardu, o jakim mowa w art.7 kpk., tzw. są dowolne a nie swobodne. Waleru tego nie ma bynajmniej wyliczenie na s.3-4 uzasadnienia apelacji ( pkt 1-5 ). Fakt, że oskarżony deklaruje, że od szeregu lat prowadzi własną, legalną działalność gospodarczą w zakresie usług maklerskich i z tego tytułu uzyskuje średnie dochody, czy też odprowadza terminowo należności publicznoprawne bynajmniej nie podważa toku rozumowania sądu I instancji. Uwaga ta odnosi się do dotychczasowej niekaralności oskarżonego, czy też negacji związków ze Z. W. (1). Jedynym konkretem zawartym na s.2 apelacji jest stanowisko dot. zeznań świadka D. S. (2) ( w apelacji błędnie nazwanego (...)) ). Z kolei

jedynym zarzutem jaki obrońca sformułował pod adresem ww. świadka jest fakt, że jest to de facto jedyne źródło dowodowe obciążające bezpośrednio oskarżonego A. J. (1). Pogląd taki nie wytrzymuje jednak krytyki, albowiem nie ma żadnych wymogów co ilości dowodów niezbędnych do skazania. Trafnie sąd I instancji zwracał też uwagę, że taki stan wynika m.in. z modelu działania sprawców, sposobu przekazywania informacji i poleceń w grupie. Osoby stojące na czele przestępczej hierarchii dbały też o utrzymanie hermetyczności grupy, ograniczenia wiedzy poszczególnych członków do zadań jakie zostały im powierzone. Z tego też powodu

szeregowi  
członkowie  
grupy mieli  
niewielką lub  
żadną wiedzę na  
temat A. J. (1).  
Przykładem tego  
jest opisany na  
s.21

uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku sposób  
przekazywania  
poleceń  
kierowcom  
świadczącym  
usługi  
przewozowe. Z  
tych też  
powodów przy  
ocenie materiału  
dowodowego  
obciążającego  
ww. ważna jest  
nie ilość ale  
jakość źródła  
dowodowego.

Skarżący nie  
podjął nawet  
próby wskazania  
powodów, dla  
których D. S. (1)  
miałby  
bezpodstawnie  
pomawiać A.  
J. (1). Ocena  
tego dowodu  
przeprowadzona  
przez sąd meriti  
na s.74-76 jest  
więc prawidłowa  
i sąd  
odwoławczy w  
pełni ją podziela  
i akceptuje.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonego**



**A. J. (1) adw.**  
**M. P. (2)**

Apelacja ta okazała się zasadna jedynie w znikomym zakresie. Żaden z podniesionych zarzutów nie doprowadził jednak do uchylecia zaskarżonego wyroku lub jego zmiany w kierunku postulowanym przez autorkę tego środka odwoławczego.

W pierwszej kolejności wypada odnieść się do najdalej idącego zarzutu zawartego w pkt II apelacji, w którym podniesiono zarzut przedawnienia karalności czynu, o którym mowa w pkt XXXVII zaskarżonego wyroku ( pkt 67 części rozstrzygającej – dop. SA P-ń ). Zarzut tej jest zdawkowo uzasadniony na s.4 apelacji. Z lakonicznego wywołu obrońcy wynika jedynie, że uważa ona,

iż karalność  
czynu uległa  
przedawnieniu  
na podstawie  
art.44 § 1 pkt  
1 kks w zw.  
z art.44 § 1  
pkt 3 kks.  
Jednocześnie  
obrońca  
stwierdziła, że  
należności  
podatkowe  
objęte ww.  
częścią wyroku  
uległy  
przedawnieniu  
na podstawie  
art.70 § 1  
ordynacji  
podatkowej i  
nie doszło do  
przerwania  
biegu ich  
przedawnienia  
na podstawie  
art.70 § 6 pkt  
1 ww. ustawy w  
zw. z art.44 § 2  
kks. Znamienne,  
że stawiając tego  
rodzaju zarzuty i  
wnioski skarżące  
nie przywołuje  
żadnych dat i ani  
terminów. Nie  
jest to wynikiem  
przypadku,  
albowiem  
uważna analiza  
zgromadzonego  
w sprawie  
materiału  
dowodowego  
dowodzi  
jednoznacznie,  
że zarzut ten  
jest całkowicie  
chybiony. Czyn  
zarzucany

oskarżonemu w  
pkt XXXVII i  
przypisany w  
pkt 67 wyroku  
popelniony  
został w okresie  
od (...). do  
(...). Zgodnie z  
treścią art.70 §  
1 ustawy z dnia  
(...) Ordynacja  
podatkowa  
zobowiązanie  
podatkowe  
przedawnia się z  
upływem (...)lat,  
licząc od końca  
roku  
kalendarzowego,  
w którym  
upłynął termin  
płatności  
podatku. Należy  
przy tym  
pamiętać,  
że jednocześnie  
w art.70 § 6  
pkt 1 cyt. ustawy  
bieg terminu  
przedawnienia  
zobowiązania  
podatkowego nie  
rozpoczyna się, a  
rozpoczęty ulega  
zawieszeniu, z  
dniem wszczęcia  
postępowania w  
sprawie  
o przestępstwo  
skarbowe lub  
wykroczenie  
skarbowe, o  
którym podatnik  
został  
zawiadomiony,  
jeżeli  
podejrzenie  
popelnienia  
przestępstwa lub  
wykroczenia

wiąże się z niewykonaniem tego zobowiązania.

W doktrynie podnosi się ( vide: Zgoliński I. (red.), Bułat A., Konarska-Wrzonek V., Oczkowski T. w Kodeks karny skarbowy.

Komentarz, WKP, 2021 ), że przepis art.44 § 2 kks wskazuje, iż karalność przestępstw skarbowych, które polegają na uszczupieniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej, ustaje nie tylko wtedy, gdy upłynie termin przedawnienia określony w Kodeksie karnym skarbowym, lecz także wówczas, gdy doszło do przedawnienia tej należności.

Należność publicznoprawna to – zgodnie z art.53 § 26 i 26a kks – należność z tytułu: podatku, rozliczenia dotacji lub subwencji, a także cła.

Kwestię przedawnienia

zobowiązania  
podatkowego  
normuje art.70  
ordynacji  
podatkowej.  
Zgodnie z art.70  
§ 1 cyt. ustawy  
zobowiązanie  
podatkowe,  
które powstaje  
z mocy samego  
prawa (tj. z  
chwilą  
nastąpienia  
zdarzenia, z  
którym dana  
ustawa  
podatkowa  
wiąże powstanie  
zobowiązania  
podatkowego),  
przedawnia się z  
upływem (...)lat,  
licząc od końca  
roku  
kalendarzowego,  
w którym  
upłynął termin  
płatności  
podatku.  
Oznacza to, że  
termin  
przedawnienia  
zobowiązania  
podatkowego  
może mieć  
znaczenie tylko  
dla  
przedawniania  
się karalności  
najpoważniejszych  
przestępstw  
skarbowych  
polegających na  
uszczerpieniu lub  
narażeniu na  
uszczerpienie  
należności  
publicznoprawnej,  
które następuje

wraz z upływem lat (...), pod warunkiem jednak, że w tym czasie nie zostanie wszczęte postępowanie karne skarbowe. Wszczęcie postępowania karnego skarbowego przeciwko sprawcy nie tylko wydłuża o kolejne (...)lub (...)lat karalność przestępstwa skarbowego, ale w myśl postanowień przepisu art.70 § 6 pkt 1 cyt. ustawy. sprawia, że bieg terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu z dniem wszczęcia tego postępowania, o którym podatnik został zawiadomiony, jeżeli podejrzenie popełnienia przestępstwa lub wykroczenia wiąże się z niewykonaniem tego zobowiązania. Co więcej, w myśl art.70 § 7

pkt 1 cyt. ustawy  
bieg terminu  
przedawnienia  
zobowiązania  
podatkowego  
rozpoczyna się,  
a po zawieszeniu  
biegnie dalej od  
dnia  
następującego  
po dniu  
prawomocnego  
zakończenia  
postępowania w  
sprawie o  
przestępstwo  
skarbowe lub  
wykroczenie  
skarbowe. To  
oznacza, że  
przepis art.44  
§ 2 kks  
ma znaczenie  
marginalne.  
Wbrew  
odmiennym  
twierdzeniom  
obrońcy w  
realiach  
niniejszej  
sprawy przed  
upływem  
przedawnienia  
zobowiązania  
podatkowego ( )  
(...)  
oskarżonego  
przesłuchano w  
dniu (...). w  
charakterze  
podejrzanego –  
po  
przedstawieniu  
istotnego dla  
sprawy zarzutu  
( vide:  
k.48198-48112  
akt (...)  
Prokuratury  
Okręgowej w K.–

k.12224-12227  
wyciągu z akt  
(...) – tom  
62 ). Tym  
samym doszło  
do zawieszenia  
biegu terminu  
przedawnienia  
zobowiązania  
podatkowego,  
do którego  
odwoływała się  
autorka apelacji.

Zgodzić się  
trzeba z obrońcą,  
że sąd I instancji  
nie wskazał  
precyzyjnie, w  
oparciu o którą  
wersję kodeksu  
karnego i  
kodeksu karnego  
skarbowego  
orzekał w  
przedmiotowej  
sprawie.

Okoliczność tę  
można jednak  
wywnioskować z  
treści  
uzasadnienia,  
tak więc  
kontrola  
instancyjna  
orzeczenia nadal  
była możliwa.  
Uchybienie to  
zostało także  
dostrzeżone  
przez  
oskarżyciela  
publicznego.  
Oczywistym jest,  
że nie jest to  
wada, która jest  
nieusuwalna ani  
która pozwala  
na uchylenie  
zaskarżonego



wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Na tego rodzaju rozstrzygnięcie – postulowane przez skarżącą – nie pozwala rzecz jasna treść art.437 § 2 kpk. Z tego też powodu podzielić należało wnioski prokuratora i poczynić konieczne modyfikację rozstrzygnięcia wyłącznie poprzez zmianę zaskarżonego wyroku.

Także i w tej apelacji zawarte zostały zarzuty dot. oceny zeznań świadka D. S. (1).

Do kwestii tej sąd odwoławczy ustosunkował się już wyczerpująco powyżej przy rozstrzygnięciu apelacji adw. J. R.. Stanowisko to rzecz jasna jest i tu aktualne, tak więc nie wymaga powielania. Już z pkt IV apelacji na s.5 wynika dlaczego sąd meriti oparł się przede

wszystkim na wypowiedziach ww. świadka i nie miał innych równie istotnych źródeł dowodowych. Wynika to z działań maskujących i chroniących osoby zajmujących kierownicze stanowiska w hierarchii grupy, o których wspomiano już przy omawianiu poprzedniej apelacji na przykładzie kierowców cystern. Wbrew sugestiom apelującej nie miał on powodu by bezpodstawnie pomawiać oskarżonego. Gdyby faktycznie tak uczynił i zostało to ujawnione naraziłby swój interes procesowy. Ten ostatni posiada każdy uczestnik postępowania, uwaga ta odnosi się więc również do A. J. (1) i nie może być a priori podstawą dyskredytacji jakichkolwiek twierdzeń. Z kolei uwaga

obrońcy  
wyrażona w pkt  
II na s.5 apelacji  
jest wynikiem  
niefortunnego  
skrót  
myślowego  
użytego przez  
Sąd Okręgowy  
na s.15 apelacji.  
Faktycznie  
bowiem nie  
ustalono czasu  
i okoliczności  
porozumienia  
pomiędzy Z.  
W. i A.  
J.. Jednocześnie  
należy to  
odróżnić od  
momentu  
rozpoczęcia  
funkcjonowania  
grupy, którą  
ww. zarządzali i  
w skład której  
wychodziły  
osoby wyliczone  
w pkt XXXVI  
wyroku.  
Oczywistym jest,  
że porozumienie  
ww. poprzedzać  
musiało  
rozpoczęcie  
działania ww.  
struktury. Ten  
ostatni okres  
możliwy był do  
wyodrębnienia  
w czasie dzięki  
m.in. zeznaniom  
D. S. (1). Nie  
jest prawdą, że  
Sąd Okręgowy  
nie ustalił ról  
poszczególnych  
oskarżonych w  
grupie.  
Zarzutowi nr III

na s.5 apelacji  
przeczą zapisy  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku ( s.15  
i nast., 92-96,  
100-101 ).  
Dywagacje  
skarżące w  
pkt VI na  
s.5 rozminęły  
się z realiami  
sprawy. Zapis  
uzasadnienia  
wyroku na s.68  
dot. D. D.  
(2) jest bowiem  
całkowicie  
odmienny od  
tego który  
forsuje  
tendycyjnie  
autorka apelacji.  
Podsumowując  
ww. rozważania  
nie sposób  
uznać, że  
obrońca  
podołała  
obowiązkowi  
podważenia toku  
rozumowania  
Sądu  
Okręgowego,  
który  
doprowadził do  
skazania A. J. (1)  
za przestępstwo  
z art.258 §  
3 kk. W  
przeciwieństwie  
do dywagacji  
skarżące sąd ten  
przystępnie  
i  
przekonywująco  
wyjaśnił  
poczynione  
przez siebie  
ustalenia.

Wykazał też skład osobowy grupy, jej strukturę, cele, kierownictwo, podział ról, sposób komunikacji i zarządzania, itp. Są to elementy pozwalające uznać ww. twór za zorganizowaną grupę przestępczą w rozumieniu art.258 kk. Nie sposób więc podzielić też stanowiska zawartego na s.6 apelacji, że w zaistniałej sytuacji procesowej zachodzi potrzeba uchylecia zaskarżonego wyroku w pozostałym zakresie.

Wywód zawarty w pkt IV apelacji pozostaje w sprzeczności z twierdzeniami, że oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów. W doktrynie podkreśla się (vide: D. Świecki (red) Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz

aktualizowany do art.438. publ. LEX/el. 2021 ), że obraza prawa materialnego może polegać na błędnej wykładni prawa (wówczas następstwem jest błędne stosowanie prawa) albo na błędnym zastosowaniu prawa przy niekwestionowanej jego wykładni. Obraza prawa materialnego odnosząca się do jego wykładni jest związana z błędną interpretacją przepisu wynikającą z niezastosowania lub nieprawidłowego zastosowania reguł wykładni prawa, tj. wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej. Reguły wykładni są wykorzystywane przez organ stosujący prawo w ramach wykładni operatywnej. Obraza prawa polegająca na błędnym zastosowaniu

lub  
niezastosowaniu  
przepisów prawa  
materialnego ma  
miejsce  
wówczas, gdy  
są to przepisy  
o charakterze  
stanowczym,  
tzn. nakazujące  
stosowanie  
prawa  
materialnego lub  
zakazujące jego  
stosowania.  
Zarzut obrazy  
prawa  
materialnego  
odnoszący się  
do kwalifikacji  
prawnej czynu  
można postawić  
tylko wówczas,  
gdy skarżący nie  
podważa ustaleń  
faktycznych  
związanych z  
tą kwalifikacją.  
Jeżeli bowiem  
nieprawidłowe  
są ustalenia  
faktyczne, na  
podstawie  
których sąd  
dokonał  
kwalifikacji  
prawnej czynu,  
to błędem  
pierwotnym jest  
błąd w  
ustaleniach  
faktycznych, a  
jego  
następstwem  
wadliwa  
kwalifikacja  
prawna. W  
niniejszej  
sprawie obrońca  
zarzucała sądowi

I instancji  
obrażę art.299  
§ 1 kk.  
Jednocześnie z  
uzasadnienia  
apelacji wynika  
( s.6 ), że  
ww. kwestionuje  
poczynione  
przez ten sąd  
ustalenia  
faktyczne. Jest  
to więc z  
pewnością  
podejście  
wadliwe.  
Dlatego też w  
takiej sytuacji  
skarżąca  
powinna  
postawić tylko  
zarzut błędu  
w ustaleniach  
faktycznych i  
wskazać, że mógł  
mieć on wpływ  
na treść wyroku  
właśnie co do  
kwalifikacji  
prawnej czynu  
( vide: wyrok  
Sądu  
Najwyższego z  
(...), (...),  
postanowienie  
Sądu  
Najwyższego z  
(...), (...)).  
Niezrozumiałe  
jest przy tym  
zastrzeżenie  
obrońcy, że  
sąd meriti nie  
wskazał  
podstawy  
prawnej  
skazania w pkt  
69 zaskarżonego  
wyroku.  
Analogicznie



wobec treści pkt XXXVIII części wstępnej tego orzeczenia, do którego odnosi się pkt 69 części rozstrzygającej nie sposób podzielić uwag co do braku zamiaru z jakim oskarżony działał ( np. „udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia przestępczego pochodzenia” ), niezależnie od wersji przepisu art.299 § 1 i 5 kk w okresie od momentu popełnienia czyny do daty wyrokowania. Błędnie też obrońca definiuje czynność sprawczą przestępstwa z art.299 § 1 kk określoną przez sąd meriti. Wywodowi na s.7 apelacji przeczy bowiem zapis na s.46-47 zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny nie podziela też zastrzeżeń obrońcy zawartych na s.7-8 apelacji w zakresie dot.

orzeczenia o karze. Jak już niejednokrotnie wskazano dot. ww. okoliczności część uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie jest szczególnie rozbudowana i nie zawiera szczegółowego wywodu. Swoje motywy w tej części Sąd Okręgowy wyłożył niewątpliwie w sposób zwięzły. Nie oznacza to jednak, że stanowisko to nie poddaje się kontroli instancyjnej. Mimo ww. okoliczności możliwe jest zrekonstruowanie toku rozumowania, który doprowadził do konkretnych rozstrzygnięć w zakresie kar jednostkowych i kary łącznej. Niezrozumiałe jest w szczególności, że obrońca nie dostrzega ustaleń w zakresie dotychczasowego trybu życia oskarżonego. Są one wyrażone na

s.24

zaskarżonego  
wyroku i są  
z pewnością  
dla oskarżonego  
pozytywne.

Uwagi te można  
odnieść również  
do kwestii  
związanych z  
przedmiotową  
grupą

przestępczą. Nie  
można przy  
tym podzielić  
uwag ww. co  
do możliwości  
potraktowania  
faktu

uczestnictwa ( a  
nawet  
kierowania ) w  
grupie

przestępczej co  
do przestępstw  
przypisanych  
oskarżonemu,

skoro obowiązek  
zaostżenia kary  
na podstawie  
art.65 § 1 kk i  
art.37 § 1 pkt  
5 kks wynika  
przecież wprost  
z ww. ustaw.

Oczywiście,  
że okoliczność  
ta nie ma  
takiego waloru  
wyłącznie w  
stosunku do  
czynu z art.258  
§ 3 kk ( pkt  
66 wyroku),  
albowiem należy  
do znamion ww.  
przestępstwa.

Rzeczywiście w  
uzasadnieniu  
zaskarżonego

wyroku Sąd Okręgowy nie odwoływał się wprost do treści art.13 § 1 kks. Analiza rozstrzygnięcia o karze zawarta w pkt 67 – 68 potwierdza jednak, że dyrektywy określone w cyt. przepisie zostały jednak uwzględnione. Przepis ten nakazuje przy wymiarze kary, środka karnego lub innego środka, uwzględnić w szczególności rodzaj i rozmiar ujemnych następstw czynu zabronionego, rodzaj i stopień naruszenia ciężącego na sprawcy obowiązku finansowego, jego motywację i sposób zachowania się, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem czynu zabronionego i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza gdy czynił starania o zapobieżenie

uszczerpleniu  
należności  
publicznoprawnej  
lub o jej  
późniejsze  
wyrównanie.  
Znamienne, że  
formułując swój  
zarzut obrońca  
nie wskazała w  
sposób  
przekonywująco  
żadnej z ww.  
okoliczności,  
których  
orzeczenie o  
karze nie  
uwzględnia w  
należyтым  
zakresie.  
Poprzestała na  
stwierdzeniu, że  
wymierzona  
oskarżonemu  
kara jest  
nieadekwatna w  
świetle dyrektyw  
wymiaru kary.  
Okoliczności  
przywołane  
ogólnikowo na  
s.8 apelacji  
bynajmniej nie  
mają  
wyjątkowego  
charakteru i  
dot. sytuacji  
wręcz typowych.  
Posiadanie  
rodziny i  
nieutrudnianie  
postępowania  
nie daje jeszcze  
powodu do  
złagodzenia kary  
w kierunku  
postulowanym  
przez apelującą.  
Kara  
uwzględniać

musi bowiem  
dyrektywy jej  
wymiaru  
zawarte np. w  
art.53 § 1 i 2  
kk, czy też w  
art.13 § 1 kks  
a nie jedynie  
partykularne  
interesy stron  
postępowania.  
Reasumując  
należy  
kategorycznie  
stwierdzić,  
że Sąd Okręgowy  
dostatecznie  
precyzyjnie  
wyważył  
okoliczności  
wpływające na  
zaostrenie  
represji karnej  
i te łagodzące,  
ustalając wymiar  
kary na poziomie  
adekwatnym do  
stopnia  
społecznej  
szkodliwości  
czynu  
oskarżonego  
oraz stopnia  
jego zawinienia  
– prawidłowo  
spełniając tym  
samym zasady  
prewencji  
ogólnej jak i  
szczególnej.  
Odmienne  
dywagacje  
skarżącej nie  
są odpowiednio  
uzasadnione.  
Argumentacja  
przytoczona w  
uzasadnieniu  
apelacji jest  
nieprzekonująca

<p>i nie może znajdować akceptacji. Uwaga ta odnosi się zarówno do kar jednostkowych, jak i orzeczenia o karze łącznej.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego Z. W. (1) adw. R. K.</b></p> <p>O zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania</p> <p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego M. P. (1) adw. P. W.</b></p> <p>1. O zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego.</p> <p>2. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów obrony z urzędu.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<b>Apelacja obrońcy oskarżonego P. P. (1) adw. K. M.</b>	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
1. O zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie łagodniejszej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania,	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
2. O zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
<b>Apelacja obrońca oskarżonego P. P. (1) adw. P. L. (2)</b>	# częściowo zasadny
	# niezasadny
O zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów,	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowego w P.	# częściowo zasadny
	# niezasadny



<b>Apelacja obrońcy oskarżonego A. G. (1) adw. O. J. :</b>	# zasadny
1. o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu,	# częściowo zasadny
ewentualnie	# niezasadny
2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary w najniższym wymiarze lub z warunkowym zawieszeniem wykonania kary albo w niższym wymiarze lub z warunkowym zawieszeniem wykonania kary	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
<b>Apelacja obrońcy oskarżonego P. L. (1) adw. A. F.</b>	
1. o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przestępstwa, opisanego w pkt XXVIII aktu oskarżenia,	
2. złagodzenie wymiaru kary	

pozbawienia  
wolności  
wymierzonej za  
przestępstwo  
opisane w pkt  
XXVII aktu  
oskarżenia i  
obniżenie  
wysokości  
grzywy,

3. orzeczenie  
oskarżonemu  
kary łączne  
pozbawienia  
wolności nie  
przekraczającej  
rozmiaru 2 lat,

4. zastosowanie  
wobec  
oskarżonego  
warunkowego  
zawieszenia  
wykonania kary  
pozbawienia  
wolności,

5. zasądzenie od  
Skarbu Państwa  
na rzecz obrońcy  
kosztów obrony  
z urzędu w  
postępowaniu  
odwoławczym  
podwyższonym  
o 100 %  
urzędowej  
stawki.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonego  
W. S. (1) adw.  
K. K.**

1. O zmianę  
zaskarżonego  
orzeczenia  
poprzez  
wymierzenie

oskarżonemu za poszczególne przypisane mu przestępstwa kar w dolnych granicach ustawowego zagrożenia i orzeczenie w miejsce orzeczonej kary łącznej (...)lat i (...)miesiący pozbawienia wolności kary łącznej pozbawienia wolności w takich rozmiarach aby oskarżony mógł skorzystać z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia tejże kary łącznej,

ewentualnie o :

2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonego  
M. M. adv. P.  
F.**

O zmianę zaskarżonego orzeczenia w zakresie wymierzenia oskarżonemu w pkt 64 wyroku

kary 2 lat  
pozbawienia  
wolności w  
oparciu o  
przepis art.258 §  
2 kk i umorzenie  
postępowania  
wobec braku  
skargi  
uprawnionego  
organu,  
  
zaś w  
pozostałym  
zakresie, co  
do pozostałych  
zarzutów o  
wymierzenie  
oskarżonemu  
kar w dolnych  
granicach  
ustawowego  
zagrożenia i  
orzeczenie w  
miejsce  
orzeczonej kary  
łącznej  
bezwzględnego  
pozbawienia  
wolności kary  
łącznej  
pozbawienia  
wolności z  
warunkowym  
zawieszeniem jej  
wykonania,  
  
ewentualnie  
  
o uchylenie  
zaskarżonego  
orzeczenia i  
przekazanie  
sprawy do  
ponownego  
rozpoznania

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonego**

**A. J. (1) adw.  
J. R.**

1. zmianę  
zaskarżonego  
wyroku i  
uniewinnienie  
oskarżonego od  
przypisanych  
mu czynów,

ewentualnie o :

2. uchylenie  
zaskarżonego  
wyroku i  
przekazanie  
sprawy sądowi  
I instancji do  
ponownego  
rozpoznania

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonego  
A. J. (1) adw.  
M. P. (2)**

O zmianę  
zaskarżonego  
wyroku w części  
dot. pkt XXXVII  
wyroku i  
umorzenie  
postępowania,  
zaś w  
odniesieniu do  
pozostałych  
czynów, za które  
A. J. (1)  
został skazany  
o uchylenie  
wyroku i  
przekazane  
sprawy sądowi  
I instancji do  
ponownego  
rozpoznania

<p>Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>	
<p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego Z. W. (1) adw. R. K.</b></p> <p>Uznanie wniosków za niezasadne było wynikiem rozpoznania zarzutów podniesionych apelacji.</p> <p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego M. P. (1) adw. P. W.</b></p> <p>Uznanie wniosków za niezasadne było wynikiem rozpoznania zarzutów podniesionych apelacji.</p> <p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego P. P. (1) adw. K. M.</b></p> <p>Uznanie wniosków za niezasadne było wynikiem rozpoznania zarzutów</p>	

podniesionych  
apelacji.

**Apelacja  
obrońca  
oskarżonego  
P. P. (1) adw.  
P. L. (2)**

Uznanie  
wniosków za  
niezasadne było  
wynikiem  
rozpoznania  
zarzutów  
podniesionych  
apelacji.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonego  
A. G. (1) adw.  
O. J. :**

Uznanie  
wniosków za  
niezasadne było  
wynikiem  
rozpoznania  
zarzutów  
podniesionych  
apelacji.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonego  
P. L. (1) adw.  
A. F.**

Uznanie  
wniosków za  
niezasadne było  
wynikiem  
rozpoznania  
zarzutów  
podniesionych  
apelacji.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonego**

**W. S. (1) adw.  
K. K.**

Uznanie wniosków za niezasadne było wynikiem rozpoznania zarzutów podniesionych apelacji.

**Apelacja obrońcy oskarżonego  
M. M. adw. P.  
F.**

Uznanie wniosków za niezasadne było wynikiem rozpoznania zarzutów podniesionych apelacji.

**Apelacja obrońcy oskarżonego  
A. J. (1) adw.  
J. R.**

Uznanie wniosków za niezasadne było wynikiem rozpoznania zarzutów podniesionych apelacji.

**Apelacja obrońcy oskarżonego  
A. J. (1) adw.  
M. P. (2)**

Uznanie wniosków za niezasadne było wynikiem



	rozpoznania zarzutów podniesionych apelacji.	
<b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>	4.	
	1.	
	Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności	
<b>ZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>	5.	
<b>0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
<b>0.11.</b>	Przedmiot utrzymania w mocy	
<b>0.1</b> Te części orzeczenia Sądu Okręgowego, które nie zostały objęte zmianami zawartymi w pkt 1 wyroku Sądu Apelacyjnego		

w P. z dnia (...).		
Zwiężle o powodach utrzymania w mocy		
Brak skutecznych zarzutów apelacji oraz okoliczności, które Sąd odwoławczy uwzględnia z urzędu.		
<b>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany	
1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :  a) przyjmuje, że podstawą skazania i wymiaru kar oraz środków karnych są przepisy kodeksu karnego i kodeksu karnego skarbowego w wersji obowiązującej w dacie popełnienia		

przypisanych  
czynów i z  
tego powodu  
rozstrzygnięcia  
te uzupełnia  
odpowiednio o  
przepis:

- art.4 § 1 kk  
w pkt 4, 9,  
10, 11, 14,  
20, 22, 23,  
25, 28, 30,  
31, 33, 36,  
38, 39, 40,  
41, 43, 46,  
47, 48, 49,  
50, 54, 55,  
57, 61, 63,  
64, 66, 69,

- art.2 § 2 kks  
w pkt 1, 2,  
3, 5, 6, 7,  
8, 13, 15, 17,  
18, 19, 21,  
26, 27, 29,  
34, 35, 37,  
51, 52, 53,  
58, 59, 60,  
62, 67, 68,

b) eliminuje  
przepisy art.38 §  
1 pkt 3 kks i  
art.38 § 2 pkt 1  
kks z podstawy  
skazania w pkt 1,  
6, 12, 17, 26, 34,  
51, 58, 67,

c) w ramach  
czynów  
przypisanych  
oskarżonemu Z.  
W. (1) w pkt 1  
i 6 przyjmuje, że  
zostały  
popelnione w  
ramach  
zorganizowanej

grupy  
przestępczej a  
nadto uzupełnia  
podstawę  
skazania i  
wymiaru kary o  
przepis art.37 § 1  
pkt 1 i 5 kks,

d) w ramach  
czynu  
przypisanego  
oskarżonemu M.  
P. (1) w pkt  
17 przyjmuje, że  
został  
popelniony w  
ramach  
zorganizowanej  
grupy  
przestępczej a  
nadto uzupełnia  
podstawę  
skazania i  
wymiaru kary o  
przepis art.37 § 1  
pkt 1 i 5 kks,

e) w ramach  
czynu  
przypisanego  
oskarżonemu P.  
P. (1) w pkt  
26 przyjmuje, że  
został  
popelniony w  
ramach  
zorganizowanej  
grupy  
przestępczej a  
nadto uzupełnia  
podstawę  
skazania i  
wymiaru kary o  
przepis art.37 § 1  
pkt 1 i 5 kks,

f) w ramach  
czynu  
przypisanego

oskarżonemu A.  
G. (1) w pkt 34  
przyjmuje,  
że został  
popelniony w  
ramach  
zorganizowanej  
grupy  
przestępczej a  
nadto uzupełnia  
podstawę  
skazania i  
wymiaru kary o  
przepis art.37 § 1  
pkt 1 i 5 kks,

g) w ramach  
czynu  
przypisanego  
oskarżonemu W.  
S. (1) w pkt  
51 przyjmuje, że  
został  
popelniony w  
ramach  
zorganizowanej  
grupy  
przestępczej a  
nadto uzupełnia  
podstawę  
skazania i  
wymiaru kary o  
przepis art.37 § 1  
pkt 1 i 5 kks,

h) w ramach  
czynu  
przypisanego  
oskarżonemu M.  
M. w pkt 58  
przyjmuje, że  
został  
popelniony w  
ramach  
zorganizowanej  
grupy  
przestępczej a  
nadto uzupełnia  
podstawę  
skazania i

wymiaru kary o  
przepis art.37 § 1  
pkt 1 i 5 kks,

i) w ramach  
czynu  
przypisanego  
oskarżonemu Z.  
W. (1) w pkt 4  
przyjmuje,  
że został  
popelniony w  
ramach  
zorganizowanej  
grupy  
przestępczej a  
nadto uzupełnia  
podstawę  
skazania i  
wymiaru kary  
o przepis art.65  
§ 1 kk oraz  
podstawę  
skazania o  
przepis art.64 § 2  
kk,

j) w ramach  
czynu  
przypisanego  
oskarżonemu M.  
P. (1) w pkt  
20 przyjmuje, że  
został  
popelniony w  
ramach  
zorganizowanej  
grupy  
przestępczej a  
nadto uzupełnia  
podstawę  
skazania i  
wymiaru kary  
o przepis art.65  
§ 1 kk oraz  
podstawę  
wymiaru kary  
o przepis art.64 §  
2 kk,

k) w ramach czynu przypisanego oskarżonemu P. P. (1) w pkt 28 przyjmuje, że został popełniony w ramach zorganizowanej grupy przestępczej a nadto uzupełnia podstawę skazania i wymiaru kary o przepis art.65 § 1 kk oraz podstawę wymiaru kary o przepis art.64 § 2 kk,

l) w ramach czynu przypisanego oskarżonemu A. G. (1) w pkt 36 przyjmuje, że został popełniony w ramach zorganizowanej grupy przestępczej a nadto uzupełnia podstawę skazania i wymiaru kary o przepis art.65 § 1 kk oraz podstawę wymiaru kary o przepis art.64 § 2 kk,

m) w ramach czynu przypisanego oskarżonemu P.

L. (1) w pkt 46 przyjmuje, że został popełniony w ramach zorganizowanej grupy przestępczej a nadto uzupełnia podstawę skazania i wymiaru kary o przepis art.65 § 1 kk oraz podstawę wymiaru kary o przepis art.64 § 2 kk,

n) w ramach czynu przypisanego oskarżonemu M. M. w pkt 61 przyjmuje, że został popełniony w ramach zorganizowanej grupy przestępczej a nadto uzupełnia podstawę skazania i wymiaru kary o przepis art.65 § 1 kk oraz podstawę wymiaru kary o przepis art.64 § 2 kk,

o) eliminuje przepis art.37 § 1 pkt 2 kks z podstawy skazania w pkt 17, 26, 34, 51, 58, 67,



p) w pkt 67 uzupełnia podstawę wymiaru kary o przepis art.37 § 1 pkt 5 kks,

q) w pkt 5, 21, 29, 37, 62 uzupełnia podstawę orzeczenia o przepis art.8 § 3 kks,

r) w pkt 9, 14, 22, 30, 38, 41, 47, 54, 63, 69 uzupełnia podstawę wymiaru kary o przepis art.64 § 2 kk,

s) w pkt 9 uzupełnia podstawę wymiaru kary grzywny o przepis art.309 kk,

t) w pkt 55 i 64 jako podstawę wymiaru kary przyjmuje, w miejsce art.258 § 2 kk, przepis art.258 § 1 kk,

u) przyjmuje jako podstawę orzeczenia o karze łącznej :

- w pkt 16 przepisy art.39 § 1 i 2 kks w zw. z art.85 kk, art.86 § 2

<p>kk, art.90 § 2 kk w zw. z art.20 § 2 kks w zw. z art.2 § 2 kks i art.4 § 1 kk,</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• w pkt 24, 32, 42, 56, 65, 71 przepisy art.39 § 1 i 2 kks w zw. z art.85 kk, art.86 § 2 kk w zw. z art.20 § 2 kks w zw. z art.2 § 2 kks i art.4 § 1 kk,</li> </ul> <p>v) w pkt 56 podwyższa ilość wymierzonych oskarżonemu W. S. (1) stawek dziennych grzywny do (...)(...).</p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	
<p>Zmiany, o jakich mowa powyżej były wynikiem uwzględnieniem zarzutów apelacji prokuratora oraz w części zarzutów obrońców oskarżonych M. M. ( dot. wymierzenia kary z art.258 § 2 kk) oraz A. J. (1)</p>	

( pkt I apelacji adw. M. P. (2) ).			
<b>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
<b>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>			
1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięzłe o powodach uchylenia			
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzłe o powodach uchylenia			
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzłe o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy			

prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięzłe powodach uchylenia	o	
<b>0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
<b>0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	<p><b>UWAGA</b> : uzasadnienie sporządzono w trybie określonym w art.423 § 1a kpk w zw. z art.457 § 2 kpk, tzn. z pominięciem apelacji strony, która nie złożyła wniosku o uzasadnienie, czyli prokuratora.</p> <p>Rozpoznając zarzuty apelacji</p>	

sąd odwoławczy  
miał też na  
uwadze treść  
art.446 § 1  
kpk, tzn. tzw.  
przymus  
adwokacki. Z  
tego też powodu  
pisma  
procesowe  
pochodzące od  
oskarżonych  
Z. W. oraz P. P. i  
tak zatytułowane  
Sąd Apelacyjny  
traktował  
wyłącznie jako  
załączniki do  
apelacji obrońcy  
ww. Oznacza  
to, że rozważyć  
mógł wyłącznie  
zarzuty, które  
zostały już  
podniesione  
uprzednio w  
apelacjach  
obrońców. Nie  
sposób bowiem  
uzupełnić coś  
co fizycznie  
nie zaistniało.  
W szerszym  
zakresie sąd  
odwoławczy  
mógł to uczynić  
li tylko  
w przypadkach,  
w których  
ustawodawca  
dał mu  
możliwość  
działania z  
urzędu. Uwagi  
te odnoszą się  
rzecz jasna do  
tych obrońców,  
którzy w  
terminie  
zawitym do

	wniesienia apelacji takiego środka odwoławczego nie wnieśli a jedynie w dalszym toku postępowania odwoławczego złożyli pisma procesowe, które w ich zamierzeniu miały uzupełniać apelacje wniesione wcześniej na rzecz ich mandantów ( dot. adw. A. J. (2) i adw. P. D. ).	
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
3. · 4. 5.	O <b>kosztach obrony z urzędu</b> za postępowanie odwoławcze Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.29 ust.2 ustawy z dnia 26 maja 1982r. prawo o adwokaturze ( tj. Dz.U. Nr 16, poz. 124 z późn.zm. ) i § 1, § 2 pkt 1 i 2, § 4 ust.1-3, § 17 ust.2 pkt 5 rozporządzenia Ministra	

Sprawiedliwości  
z dnia  
3.10.2016r. w  
sprawie  
ponoszenia  
przez Skarb  
Państwa  
kosztów  
nieopłaconej  
pomocy prawnej  
udzielonej przez  
adwokata z  
urzędu ( tj. Dz.U.  
z 2019, poz. 18  
z późn.zm. ). Z  
tego też tytułu  
zasądzono od  
Skarbu Państwa  
na rzecz  
obrońców adw.  
P. W. i adw.  
K. K. kwoty po  
(...)zł; w tym 23  
% VAT, z tytułu  
zwrotu kosztów  
nieuiszczonej  
nawet w części  
pomocy prawnej  
udzielonej  
oskarżonym M.  
P. (1) i W.  
S. (1) z urzędu  
w postępowaniu  
odwoławczym.

**O kosztach  
postępowania  
odwoławczego**

Sąd Apelacyjny  
orzekł na  
podstawie  
art.634 kpk,  
art.627 kpk,  
art.636 § 1 kpk,  
art.633 kpk oraz  
art.8, art.1, art.2  
ust.1 pkt 5 i  
6, art.3 ust.1  
ustawy z dnia  
23.06.1973r. o

opłatach w  
sprawach  
karnych ( tj.  
Dz.U. z 1983r.  
Nr 49, poz.223  
z późn.zm. ). Z  
tego też tytułu  
zasądzono od  
oskarżonych Z.  
W. (1), A. G. (1),  
P. M. i A. J. (1)  
koszty sądowe  
za postępowanie  
odwoławcze w  
1/8 części od  
każdego z nich, a  
mianowicie :

a) od Z. W. (1) –  
w kwocie (...) zł;

b) od A. G. (1) –  
w kwocie (...) zł;

c) od P. M. – w  
kwocie (...) zł;

d) od A. J. (1) –  
w kwocie (...) zł;

Na podstawie  
art.624 § 1  
kpk **zwolniono**  
oskarżonych P.  
P. (1), P. L. (1),  
W. S. (1) i M. P.  
(1) z obowiązku  
uiszczenia  
kosztów  
sądowych za  
postępowanie  
odwoławcze. W  
tym zakresie  
Sąd Apelacyjny  
uznał, że istnieją  
podstawy do  
uznania, że ich  
uiszczenie  
byłoby zbyt  
uciążliwe dla  
ww.



	oskarżonych ze względu na ich aktualną sytuację majątkową.	
<b>7. PODPIS</b>		
<b>P. G. M. Ś. P. S.</b>		